

STOWARZYSZENIE NAUKOWO-TECHNICZNE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I GAZOWNICZEGO

FUNDACJA MUZEUM PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I GAZOWNICZEGO IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA

ZESZYTY NAUKOWO-HISTORYCZNE

ISSN-1425-5537

ROK XXIII

Nr 4 (87) WRZESIEŃ 2014







SPIS TREŚCI:

Od Redakcji.....	2
Tadeusz Wais, KOPALNIA ROPY NAFTOWEJ W BÓBRCE 160 LAT DZIAŁALNOŚCI	3
70 LAT SANOCKIEJ NAFTY I GAZU	16
Janina Gołąbek, „NAFTOWE DZIEDZICTWO”- PROJEKT REALIZOWANY PRZEZ LOKALNĄ GRUPĘ DZIAŁANIA „KRAINA NAFTY”	22
Tadeusz Wais, WSPOMNIENIE O DR. BOLESŁAWIE KROPACZKU.....	25
„CPN - ZNAK NIE DO ZDARCIA” - NOWA POZYCJA WYDAWNICZA SITPNIG	27
Z ŻYCIA MUZEUM.....	28

ZESZYTY NAUKOWO-HISTORYCZNE MUZEUM PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I GAZOWNICZEGO W BÓBRCE

REDAKTOR NACZELNY: prof. dr hab. inż. Jan Lubaś
SEKRETARZ REDAKCJI: mgr Barbara Olejarz
REDAKTOR TECHNICZNY: mgr inż. Bohdan Gocz
CZŁONKOWIE REDAKCJI: mgr Joanna Kubit
 inż. Jan Sęp
STALI inż. Józef Dorynek
WSPÓŁPRACOWNICY: Tadeusz Wais
 mgr inż. Józef Zuzak
ADRES REDAKCJI: BÓBRKA
 38-458 CHORKÓWKA, PODKARPACIE
 tel. (0-13) 43 334 78, fax. (0-13) 43 334 89
 e-mail: wieknafty@bobrka.pl

RADA PROGRAMOWA:

PRZEWODNICZĄCY: prof. dr hab. inż. Stanisław Nagy
Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO: prof. dr hab. inż. Maria Ciechanowska

CZŁONKOWIE:

mgr inż. Urszula Furtak	inż. Jan Sęp
mgr inż. Andrzej Koźlecki	prof. dr hab. inż. Jerzy Stopa
mgr inż. Jacek Marczyk	dr inż. Stanisław Szafran
mgr Maciej Nowakowski	dr inż. Zygmunt Śliwiński
prof. dr hab. inż. Stanisław Rychlicki	mgr Magdalena Wajda
mgr Łukasz Ryś	

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i drobnych zmian w tekstach przyjętych do publikacji.

Zdjęcia na stronie I - „Świat(l)ne Miasto” - Uroczystości pod pomnikiem w Krośnie. (fot. archiwum Fundacja Bóbrka)
 II - Popiersie I. Łukasiewicza. (fot. archiwum Fundacja Bóbrka)
 IV- Wyciąganie ropy z kopanki Franek. (fot. archiwum Fundacja Bóbrka)

OD REDAKCJI





Tadeusz Wais

KOPALNIA ROPY NAFTOWEJ W BÓBRCE 160 LAT DZIAŁALNOŚCI

Bóbrka, wieś położona w województwie podkarpackim, powiecie krośnieńskim, gminie Chorkówka w odległości około 15 km od Krosna i 6 km od Dukli. Graniczy od wschodu z Niżną Łąką, od południa z Wietrzem, od zachodu z Kobylanami, od północy ze Zręcinem. Jest jedną z najstarszych osad wiejskich regionu krośnieńskiego. Została założona w 1397 roku przez Paszkę ze Skotnik herbu Bogoria. W 1474 roku, po najeździe na Podkarpacie armii węgierskiej, wioska została zniszczona. Do roku 1818 Bóbrka wraz z okolicami była własnością opactwa Cystersów z Koprzywnicy. Po kasacji zakonu w 1819 roku, majątek kupił Rudolf Klobassa, urzędnik salinarny z Drohobycza. W 1848 roku, po jego śmierci właścicielem został syn Karol.

O istnieniu wsi i wyciekach „oleju skalnego” w okolicach Bóbrki pisał Jan Długosz już w XV wieku. w dziele „Liber Beneficiorum”. W lasach bóbrzeckich miejscowi chłopci od najwcześniejszych czasów pozyskiwali wyciekającą ropę stosując jako smar i środek leczniczy.

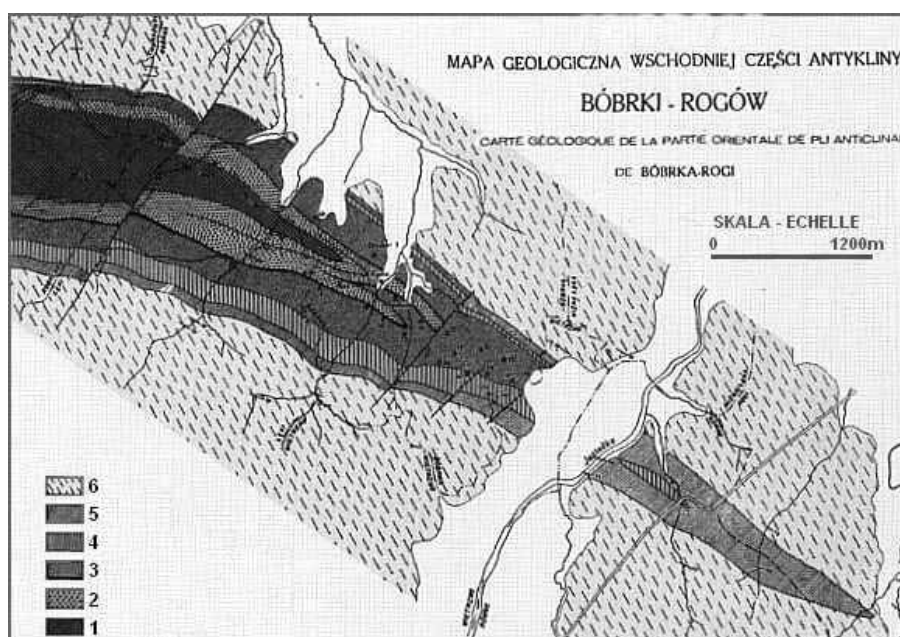
Światowy rozgłos wieś Bóbrka uzyskała dopiero w połowie XIX wieku, dzięki rozpoczęciu w lasach

bóbrzeckich. pierwszych, prac poszukiwawczych za ropą naftową. Założona na terenie wsi Bóbrka kopalnia ropy naftowej, jest najstarszą, nadal działającą kopalnią na świecie. Tu rodziły się nowatorskie techniki, technologie i konstrukcje, które dały podwaliny pod rozwój wielu branż przemysłu naftowego.

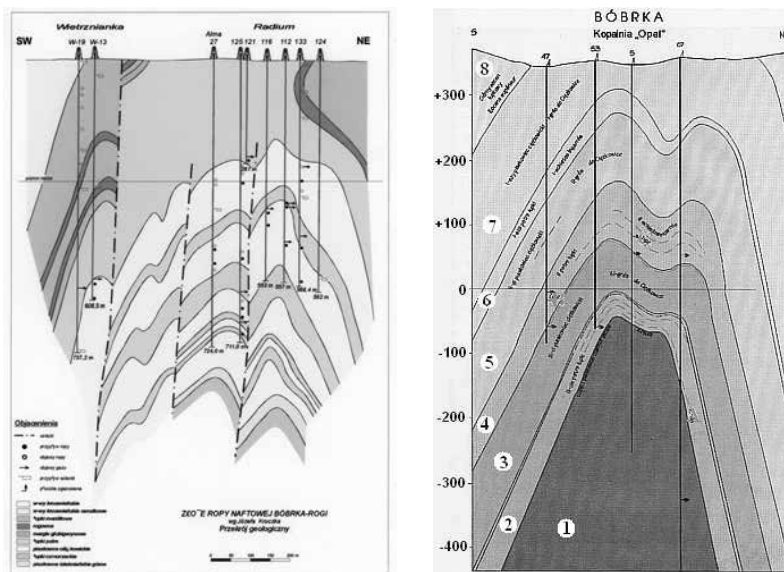
Opis geologiczny złoże:

Złoże ropy naftowej *Bóbrka- Rogi* występuje w jednostce śląskiej centralnej depresji Karpat fliszowych, we wschodniej części mniejszej jednostki tektonicznej - antykliny Bóbrki.

Kopalnia *Bóbrka* położona jest na jednej z 5-ciu antyklin w rejonie dołów dukielsko-jasielskich. Charakterystyczną cechą jednostki śląskiej jest pełny rozwój utworów fliszu od dolnej kredy do oligocenu. Kredę dolną reprezentują tu łupki i wapienie cieszyńskie oraz piaskowce. W obrębie tej serii wydzielono warstwy: grodziskie, wierzowskie, lgockie i godulskie. Kredę górną reprezentują warstwy istebniańskie. Duże znaczenie mają utwory wieku paleocen - eocen. Należą do nich piaskowce ciężkowickie, będące najbogatszym zbiornikiem ropy naftowej i gazu ziemnego w Kar-



Julian Obtułowicz - mapa geologiczna rejonu Bóbrki (archiwum Fundacja Bóbrka)



Przekroje geologiczne kopalni Bóbrka. (archiwum Fundacja Bóbrka)

patkach. Oligocen reprezentują łupki menilitowe z piaskowcami kliwskimi, a także warstwy krośnieńskie. Fałd Bóbrki ma charakter antykliny, w dużej części obalonej ku północy, miejscami silnie nasuniętej na skrzydło północne. Na całej długości występuje od jednej do kilku dyslokacji podłużnych- niektóre widoczne na powierzchni, część występuje w jądrze fałdu. Występuje też wiele dyslokacji poprzecznych, z których podobnie jak w przypadku dyslokacji podłużnych tylko część odsłania się na powierzchni. W budowie geologicznej fałdu biorą udział następujące poziomy litostratygraficzne:

- warstwy istebniańskie, wykształcone w facji piaskowcowo-łupkowej (paleocen /górna kreda),
- łupki pstre z 4 poziomami piaskowców ciężkowickich (eocen, paleocen),
- seria menilitowa z piaskowcami typu kliwskiego (oligocen),
- warstwy krośnieńskie - dolne piaskowcowe, środkowe piaskowcowo- łupkowe i górne łupkowe (oligocen).

Dyslokacje poprzeczne tną strukturę fałdu Bóbrka-Rogi na szereg odrębnych bloków, które zanurzają się schodkowo ku wschodowi. Od wschodu tworzą go bloki: Emilia, Klarowiec, August, Radium, Wietrznianka, Bóbrka Opal i Łęki Niepodległość.

Na fałdzie *Bóbrka-Wschód*, ropa występuje w 4 poziomach piaskowca ciężkowickiego i w serii piaskowcowej górnych warstw istebniańskich. Na wychodni warstw piaskowcowych, znajdują się wycieki ropy.

Horyzonty produktywne zalegają w głębokość od 100 – 940 m, i posiadają miąższość od 30 do 300 m.

Złoże należy do typu warstwowego, jest ekranowane serią warstw łupkowych, poszczególne bloki ograniczone są dyslokacjami podłużnymi oraz konturami wód okalających i podścielających.

Na bloku *Bóbrka-Wschód*, ropa wydobywana jest w bardzo małej ilości w warunkach grawitacyjnych. Złoże jest w końcowej fazie eksploatacji. We wszystkich horyzontach złoża występuje woda złożowa. Złoże jest prawie w całości odgazowane. Stopień szczypania zasobów wydobywalnych według stanu na koniec 2012 roku wynosił ponad 97 %.

W latach 1950 na południe od bloku „Bóbrka -Wschód” odkryte została południowa łuska złoża *Bóbrka – Nowa*. Złoże ropy odkryte zostało odwiertem *Bóbrka 101*. Zalega na głębokości od ok. 750 do 900 m. Ropa naftowa występuje w III i IV piaskowcu ciężkowickim, przeławiconym czerwonymi łupkami, posiada dużą zawartość parafiny.

Wydajność otworów w początkowej fazie była rzędu kilkunastu ton na dobę w wielu następował samoczynny wypływ ropy. Na bloku *Bóbrka-Wschód*, ropa wydobywana jest w bardzo małej ilości w warunkach grawitacyjnych. W okresie do 1960 roku na złożu *Bóbrka- Nowa* odwiercono 25 otworów metodą udarową. Wiercone w późniejszych latach otwory poszukiwawcze w rejonie na zachód i południe od istniejącego złoża nie dały pozytywnych wyników. Na złożu, które eksploatowane jest od 1854 roku, wykonano 430 ujęć eksploatacyjnych, w tym 82 studnie-kopanki. Odwiercono 9 otworów metodą obrotową, a pozostałe 339 otworów uzyskano metodą udarową.

Powstanie i rozwój kopalni:

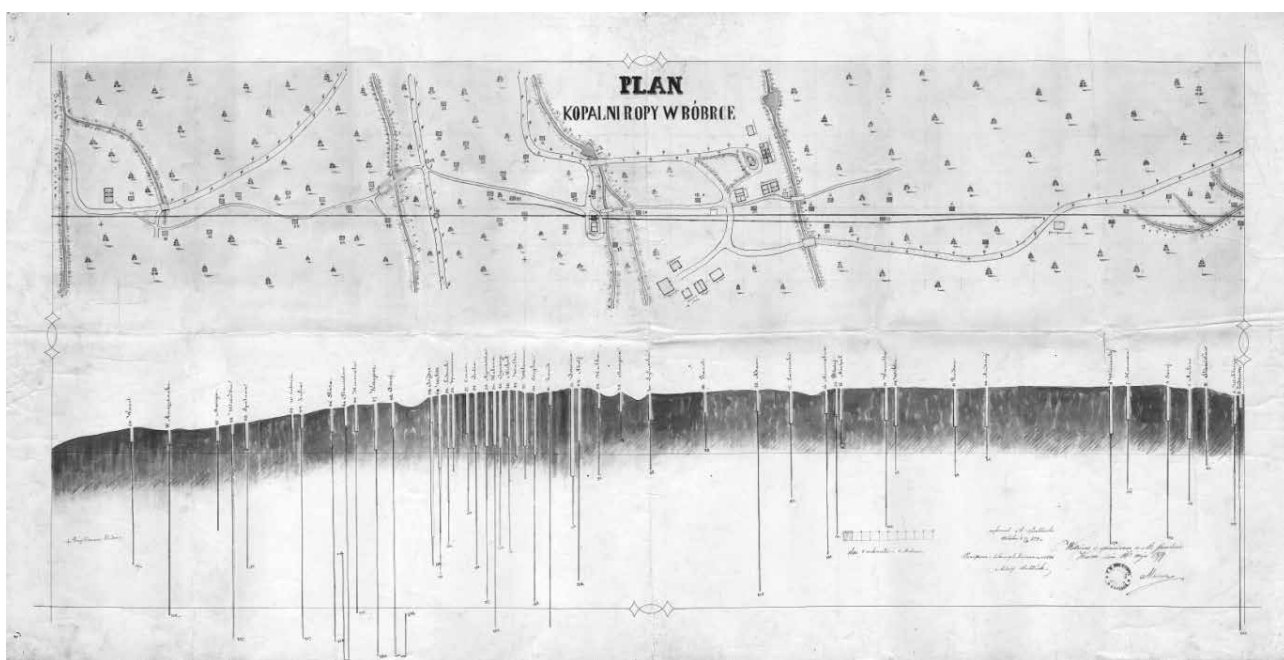


Powstanie kopalni, pierwszej spółki naftowej na ziemiach polskich i na świecie jak podają niektórzy historycy, publicyści i biografowie, należy przypisać historycznemu spotkaniu Tytusa Trzecieckiego z Ignacym Łukasiewiczem, jakie miało miejsce w Gorlicach w 1854 roku. Zawarli oni ustne porozumienie o poszukiwaniach ropy w lasach bóbrzeckich, których właścicielem był Karol Klobassa. Głównym miejscem, wokół którego prowadzono prace, było źródło zwane Wrzanką. Początkowo kopane studnie nie były wydajne ze względu na niezbyt szczęśliwą lokalizację. Podczas kopania rowów i drążenia studni odkrywano warstwy ilów, łupków i skał piaszczystych, jednak nie potrafiono wyjaśnić budowy węgłowej. Prace prowadzone były na ślepo – ponieważ nieznana była w tym czasie budowa geologiczna ani warunki występowania złóż ropy. Dopiero w roku 1861 dokopano się w studniach „Wojciech” i „Małgorzata” obfitych przyływów ropy. W 1868 roku w dwóch otworach wierconych „Karola” i „Idzi” napotkano w głębokości ok. 91,5 m bardzo silny wpływ wody mineralnej. Skład chemiczny wody zbliżony był do wykorzystywanych już w tym czasie wód leczniczych Iwonicza Zdroju. Celem zbadania zasobów wód mineralnych wykonano próby intensywnego szczyrpywania. Z uwagi że otwory posiadały wzajemną komunikację pomiędzy sobą, pompowano wodę z jednego otworu. Po pewnym czasie przyływ wody mineralnej zmniejszył się a w otworze zaczęła pojawiać się ropa. Tym samym skończył się zamysł rozbudowy zakładu leczniczego.

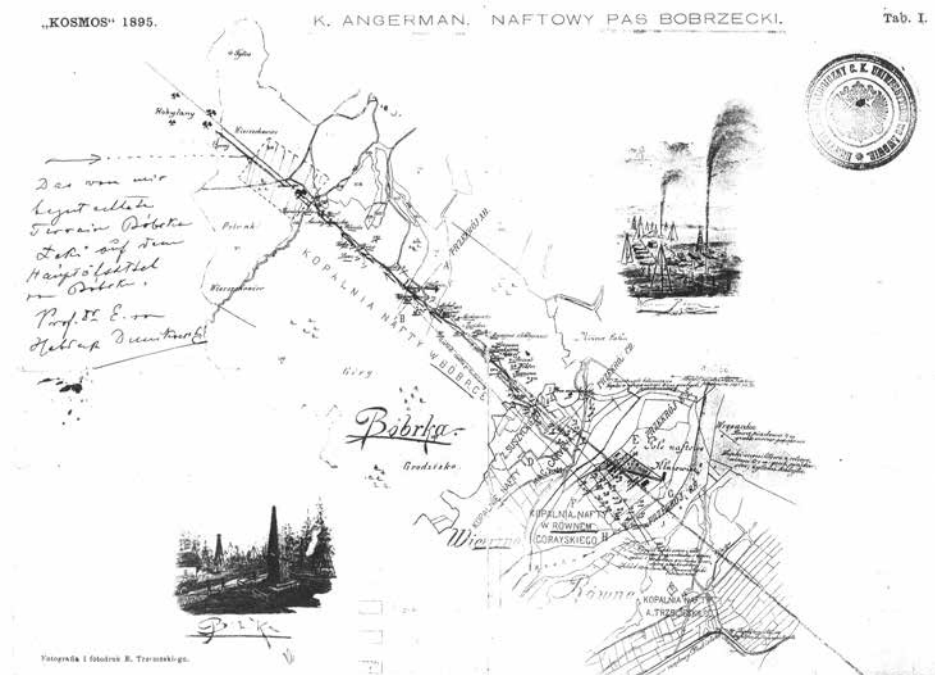
Badania geologiczne rejonu Wietrzna, Równego i Bóbrki w latach sześćdziesiątych XIX wieku prowadził Juliusz Noth. W 1868 roku opublikował pracę w której opisał początki rozwoju kopalni *Bóbrka* pod względem geologicznym. Pierwszy „Plan kopalni Bóbrka” wykonał w 1879 roku Adolf Jabłoński. Na planie naniesiono ok. 50 studni kopanych, nazwy i ich głębokości, bez oznaczenia zalegania warstw na przekroju poprzecznym.

Dopiero podczas rozkwitu kopalni, stosunkami geologicznymi i złożowymi kopalni *Bóbrka* i kopalń leżącym na fałdzie *Bóbrka* – *Rogi* zainteresowało się wielu geologów, a pośród nich Alojzy Alth, Juliusz Noth, Carl Maria Paul, Emil Tietze, Ludwik Zaisner, Rudolf Zuber, Klaudiusz Angerman. W późniejszych latach: Józef Grzybowski, Władysław Szajnoha, Emil Dunikowski, Antoni Strzelbicki, Jan Nowak, Julian Obtulowicz, Kazimierz Majewski, Józef Kruczek i Eugeniusz Głowacki.

Ignacy Łukasiewicz dążył nieustannie do poszukiwań doskonalszych metod pozyskiwania ropy. Dowiedział się, że w rejonie Borysławia, Robert Doms zastosował pierwsze w Polsce wiercenie ręczne z zastosowaniem nożyc wolnospadowych, sprowadził on w 1861 roku na kopalnię *Bóbrka* podobnego typu wiertnicę z Austrii. Po uzyskaniu dużych wydajności ropy z kopanych studni w 1861 roku, do Spółki przystąpił Karol Klobassa. Powstała Spółka Łukasiewicz - Trzeciecki - Klobassa. Założenie tej spółki zostało formalnie udokumentowane i potwierdzone w 1861 roku. Okres trwania spółki założono na 10 lat. Celem



Plan kopalni Bóbrka wykonany przez A. Jabłońskiego (archiwum Fundacja Bóbrka)



Mapa Bóbrki wykonana przez K. Angermana zamieszczona w czasopiśmie „Kosmos” (archiwum Fundacja Bóbrka)

Spółki było prowadzenie poszukiwań i eksploatacja ropy na terenach bóbrzańskich, których właścicielem był Karol Klobassa. Zgodnie z Ustawą Górniczą z 1854 roku, żywice ziemne w tym ropa naftowa stanowiły własność państwową. Dla poszukiwań i wydobywania trzeba było uzyskać zezwolenie tzw. nadania górnicze. Z chwilą utworzenia Spółki, Karol Klobassa jako właściciel terenów na których stwierdzono występowanie ropy naftowej zwrócił do Starostwa Górniczego w Krakowie o uzyskanie wyłączności górniczych. W 1862 roku otrzymał „7 miar górniczych”. Od tego czasu kopalnia ropy naftowej w Bóbrce, stała się prawdziwym zakładem górnictwa naftowego.

W 1862 roku Ignacy Łukasiewicz, zatrudnił na kopalni w Bóbrce inż. Henryka Waltera, polskiego specjalistę robót górniczych i geologicznych, który rozpoczął po raz pierwszy na kopalni *Bóbrka* ręczne wiercenie udarowe. W 1868 roku na kopalni *Bóbrka* znajdowały się już 84 studnie które zostały wykopane i pogłębione sposobem wiertniczym.

Do Bóbrki przybył w 1870 roku Adolf Jabłoński, który w 1873 roku został pierwszym kierownikiem kopalni. Za namową J. Noth'a, doradcy w wytyczaniu otworów naftowych, I. Łukasiewicz sprowadził na kopalnię *Bóbrka* w 1870 roku, Alberta Faucka. Zapoczątkował on w Bóbrce linowe wiercenie pensylwańskie. Ulepszył także nożyce Fabiana. W 1872 roku zastąpił ręczne wiercenie, wierceniem maszyną parową, które w 1878 roku stało się wyłączną metodą wiercenia na kopalni *Bóbrka*. Rozwiązanie spółki

Łukasiewicz-Trzcieski-Klobbasa nastąpiło w 1871 roku. Karol Klobbasa został właścicielem kopalni a Łukasiewicz jej dyrektorem. Dla uczczenia pamięci założenia kopalni w Bóbrce I. Łukasiewicz ufundował obelisk pamiątkowy odsłonięty 4 listopada 1872 roku.

W 1874 roku były na kopalni *Bóbrka* 4 maszyny parowe. W późniejszym okresie wprowadzony został grupowy napęd pomp wglębných. W okresie działalności I. Łukasiewicza na kopalni *Bóbrka* istniały 4 kieraty pompowe. Ignacy Łukasiewicz zmarł 7 stycznia 1882 roku. Po jego śmierci obowiązki dyrektora kopalni przejął Adolf Jabłoński.

Po śmierci Karola Klobbasy w 1886 roku, kopalnia przechodzi na własność synów Wiktora i Stanisława. W 1887 roku, po śmierci Adolfa Jabłońskiego, dyrektorem kopalni został inż. Zenon Turczynowicz-Suszycki. Pod jego zarządem nastąpił dalszy rozwój kopalni. Zaczęły powstawać nowe technologie i konstrukcje urządzeń wiertniczych, modernizowano urządzenia do wiercenia systemem kanadyjskim i pensylwańskim, aby dostosować je do warunków geologiczno-górnich Karpát. Pojawiły się również urządzenia rodzimych konstruktorów. W 1893 roku, rodzina Klobbasów sprzedała kopalnię w Bóbrce Wiliamowi H. Mac Garvey'owi. W 1895 roku kopalnia *Bóbrka* została wykupiona przez *Galicyjsko Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne William Henry Mac Garvey & John Bergheim*.

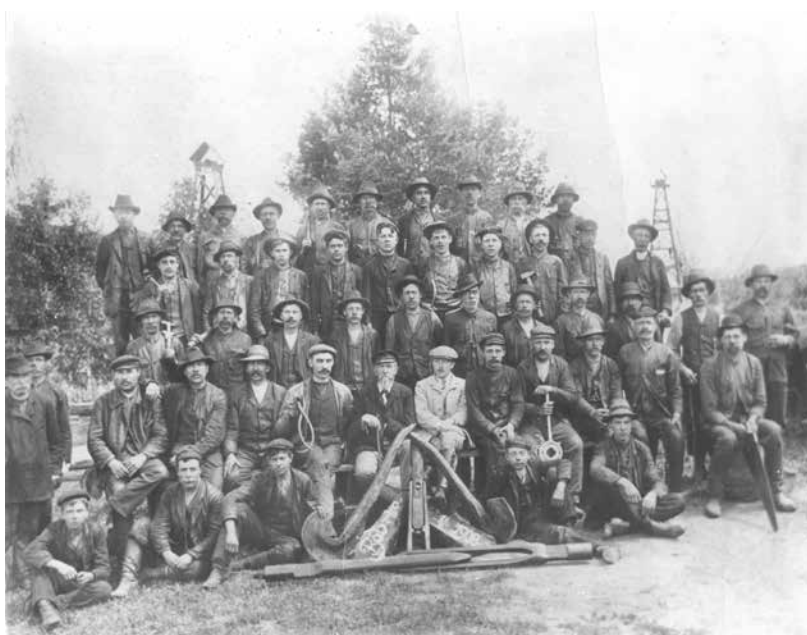
30 października 1895 roku, spółka została formalnie zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Jasle.



Załoga kop. Bóbrka w 1902 roku
(archiwum Fundacja Bóbrka)



Szyb wiertniczy na kopalni Łęki Dukielskie,
widokówka z 1900 roku
(scan. J. Malinowski
„Galicja pachnąca naftą”)



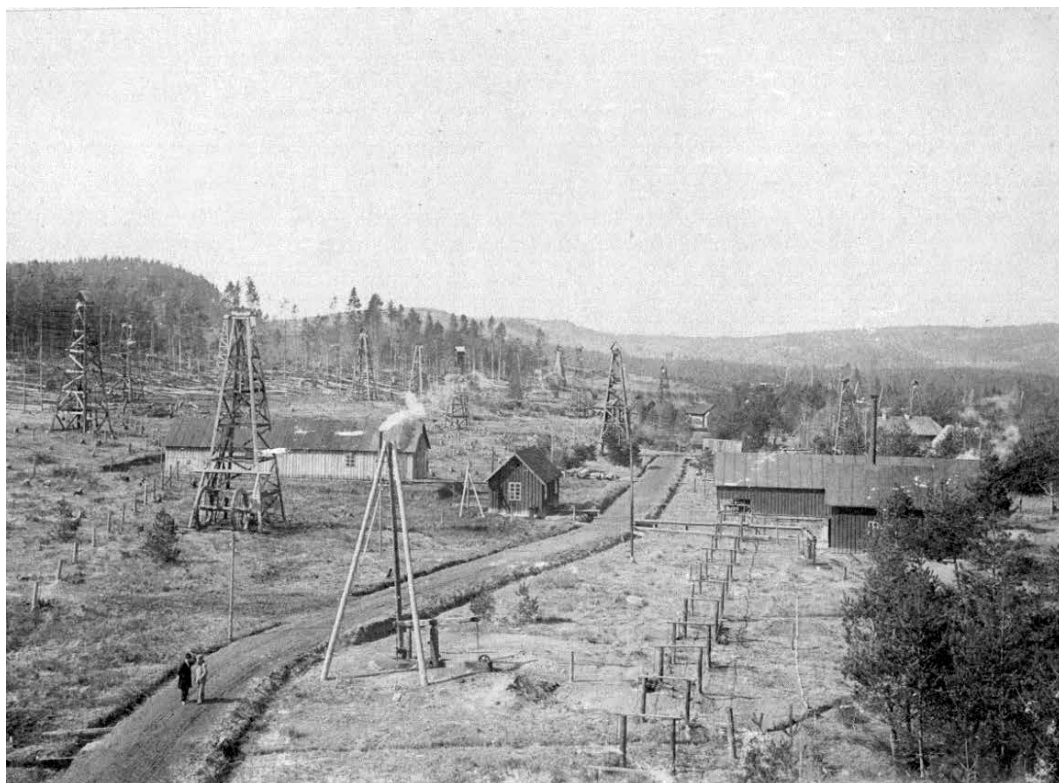
Załoga kopalni Bóbrka w 1908 roku. (archiwum Fundacja Bóbrka)

Na znak protestu przeciwko przejmowaniu polskiego przemysłu naftowego przez zagraniczny kapitał, ze stanowiska dyrektora kopalni zrezygnował Zenon Turczynowicz- Suszycki. Po ustąpieniu Zenona Suszyckiego, dyrektorem kopalni został Kanadyjczyk Charles Nicklos - pełnomocnik Mac Garvey'a a syn Charlesa- Ernest głównym administratorem.

Około 1896 roku, stanowisko kierownika kopalni objął Józef Kwapiński. Po jego śmierci w 1909 roku, kierownikiem został Jakub Perkins, który pełnił rów-

nocześnie funkcję kierownika kopalni Wietrzno i Łęki, *Galiczyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego* w Wietrznie i Łękach Dukielskich.

W 1911 roku, kierownictwo kopalni objął Roman Klein, który pełnił również funkcję kierownika kopalni Równe i Kobyłany. Napisał on artykuł „Pierwsza kopalnia oleju skalnego Bóbrka”, w którym podał zarys dziejów kopalni, zamieścił wiele wartościowych zdjęć z okresu założenia kopalni.



Kopalnia Bóbrka, zdjęcie wykonane przez Romana Kleina. (archiwum Fundacja Bóbrka)



Pracownicy kopalni: u góry z lewej: NN, A. Łacki-trzeci pomocnik, M. Kozubal-pierwszy pomocnik, Pikul - wiertacz, w środku od lewej: Makoś-pomocnik, Dębiczak-wiertacz, Szczepański-kierownik kopalni, Mermon - wiertacz, Piotrowski - pomocnik, leżą: Wł.Dubiel i K.Szombara (archiwum Fundacja Bóbrka)



W okresie I wojny światowej kierownikiem był Włodzimierz Bukojemski, uprzednio kierownik kopalni *Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego*.

Od 1921 roku kopalnia *Bóbrka* stała się własnością francuskiego Koncernu „Dąbrowa”.

W 1923 roku została zaprojektowana przez polskich konstruktorów wiertnica tzw. „bitkowska” do wiercenia udarowego na linie. Metoda ta została powszechnie zastosowana do wiercenia na kopalni *Bóbrka*. W tym okresie kopalnia była kuźnią utalentowanych wiertaczy, którzy byli poszukiwani i prowadzili wiercenia w wielu krajach świata.

W 1928 roku wszystkie firmy koncernu „Dąbrowa” przekazane zostały „Małopolskiej Grupie Francuskich Towarzystw Naftowych”, zjednoczonych w grupie „Małopolska”. Koncern wchłonął wszystkie kopalnie i przedsiębiorstwa oraz zawładnął większą część przemysłu naftowego w Polsce. Kopalnia pozostawała w tym koncernie do wybuchu II wojny światowej w 1939 roku.

Na przestrzeni lat 1921 do 1939, funkcje kierowników pełnili kolejno: Władysław Hennig, Eugeniusz Parski, Stanisław Bielewicz, Kazimierz Szczepański, Jan Niesiołowski, Stanisław Szumański, Stanisław Kafel i Jan Schwarzenberg-Czerny- do wybuchu II wojny światowej.

W okresie okupacji niemieckiej od 1939 do 1944 roku, kopalnia była pod zarządem *Beskiten Erdoelgewinnungs Gesellschaft* w Krośnie a następnie *Karpathen Erdoelgewinnungs Gesellschaft* w Jasle. Funkcję kierowników pełnili wówczas: Marian Ptak,

Leon Mercik, Zenon Lendusko. Po zakończeniu II wojny światowej w 1944 roku, do kopalni *Bóbrka* włączona została kopalnia *Ropianka*.

W myśl dekretu o nacjonalizacji przemysłu, kopalnię w Bóbrce upaństwowiono i okólnikiem nr.15 wydanym przez Państwowy Urząd Naftowy Zarząd Kopalni i Zakładów Przemysłowych w Krośnie z dnia 9 października 1944 roku, została włączona pod Sektora kopalń Krosno. W tym czasie powrócił na kopalnię *Bóbrka* Kazimierz Szczepański i pełnił funkcję kierownika od 1945 do 1949 roku. Należał do ludzi, którzy większą część swojego życia związali z tą kopalnią. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 4 marca 1949 roku, kopalnia *Bóbrka* weszła w skład *Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego, Sekcja II Równe*.

Kopalnia *Bóbrka* była poligonem doskonalenia metod górniczych, wiertniczych i eksploatacyjnych. Od pierwszej połowy XX wieku, do wiercenia otworów o małej głębokości na kopalni *Bóbrka* stosowane były wiertnice przewożne polskich konstruktorów o symbolach „SM”, SMFM, „JL-7” i JL-35”.

Prace wiertnicze i intensyfikacja wydobycia:

Już we wczesnych latach istnienia kopalni stosowane były różnorodne sposoby i zabiegi dla zwiększenia wydajności otworów. Bieżąco prowadzone było podczyszczanie otworów z zasypów skały złożowej i osadów piasku. Wiele otworów było pogłębionych dla pełnego otwarcia już nawierconych i dowieńczenia nowych horyzontów ropy.



Załoga wiertnicza na Kop. Bóbrka, w środku Czesław Jabłecki- wiertacz
(archiwum Fundacja Bóbrka)

Od 1953 do 1978 roku, *Poszukiwania Naftowe w Jaśle* rozpoczęły prace poszukiwawcze na kopalni *Bóbrka*. Wierceniami kierował doświadczony wiertnik Leon Pęcak, który odwiercił 26 otworów urządzeniami JL-7, JL-35 i SMFM. Wierceniami kierowali też Stanisław Trybiec i Henryk Penar.

W latach 1957/58 na zachód od złoża *Bóbrka-Nowa* prowadzone były przez Leona Pęcaka udarowe wiercenia poszukiwawcze *Bóbrka 120* i *Bóbrka 121* celem zbadania przedłużenia południowej łuski kopalni. Wykonał on także odwierty *Bóbrka 130* i *Bóbrka 131* dla zbadania południowego skrzydła kopalni *Bóbrka-Nowa*.

Na przełomie 1978/79 roku, odwiercono otwór poszukiwawczy *Bóbrka 202* do gł. 2000,0 m, urządzeniem „N-20-2”. Kierownikiem wiertni był Stanisław Zajdel. Odwiert okazał się negatywny.

Ogółem od 1872 do 1980 roku odwiercono 131 otworów, w tym 27 na złożu *Bóbrka Nowa*.

Dla uniknięcia przerw w wydobywaniu ropy parafinowej do odparafinowania rur pompowych i urządzeń nawierzchniowych stosowana była para wodna. W tym celu od początkowych lat istnienia kopalni zbudowano kilka kotłowni.

W otworach z ropą parafinową celem usunięcia osadów parafinowych ze ścian i strefy przyodwiertowej wykonywano płukanie otworów gorącą wodą i

ropą. Dla poprawy wydajności otworów stosowane były grzejniki elektryczne. Szczególnie dobre wyniki uzyskane zostały w 1957 roku z wygrzewania otworów na nowej kopalni *Bóbrka*. Zastosowano grzejniki dużej mocy skonstruowane przez inż. Józefa Nawrockiego.

Na wielu otworach uzyskiwano duży wzrost wydajności po torpedowaniu materiałami wybuchowymi. Te niebezpieczne prace wykonywał m. innymi Tadeusz Wantuch. W 1956 roku wykonywany został jako jeden z pierwszych w przemyśle naftowym zabieg hydraulicznego szczelinowania otworu *Bóbrka 108*. Technologia zabiegu opracowana została przez pracowników Instytutu Naftowego w Krośnie inż. Bronisława Fleszara i inż. Juliana Pohla. Zabieg wykonywany był pod nadzorem mgr inż. Józefa Zuzaka, byłego kierownika kopalni *Bóbrka*.

W latach 60. XX w zastosowano metodę wszczepiania w strefę wydobywczą szczepów bakterii beztlenowych opracowaną przez mgr Jerzego Karaskiewicza z Instytutu Naftowego w Krakowie.

W 1957 roku zastosowana została metoda zdalnego sterowania urządzeniami do pompowania ropy. Próby wykonane zostały przez inż. Maraja pracownika Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, przy współpracy z Instytutem Naftowym. W tym czasie dla kontroli pracy pomp wgłębnych wdrażana była metoda dynamografowania otworów.



mgr Jerzy Karaskiewicz przy butlach ze szczepami bakterii, podczas wtłaczania do otworu (archiwum Fundacja Bóbrka)



Wydobycie ropy z kopanek i otworów

O ilości kopanek, otworów wierconych i wydobywanej ropy w początkowym okresie kopalni jest niewiele materiałów. Pewne dane podał Edward Windakiewicz. W opracowaniu „Olej skalny i wosk ziemny w Galicji”, pisze: *Były w kopalni w Bóbrce kopanki, które na głębokości 66 stóp, czyli 20 m dawały miesięcznie po 45000 garncy, czyli prawie 300 cetnarów ropy miesięcznie, inne znów na głębokości 45 stóp, czyli 13,6 m dawały po 100 garncy, czyli 6 cetnarów ropy dziennie. Z innych zaś uzyskiwano na głębokości 80 stóp, czyli 24,4 m po 1000 garncy, albo 60 cetnarów regularnie przez dłuższy okres, a były nawet otwory wiertnicze, które po roku 1865 dawały regularnie 0,5 do 1 beczki po 6 cetnarów ropy naftowej dziennie. Niektóre kopanki z 1861 roku dostarczały bez dalszego pogłębiania po kilka (8-10) garncy ropy dziennie. Wg. Windakiewicza, jeden otwór wiertniczy miał wydać na głębokości 300-500 stóp, czyli 91,5-122 m, ropę za 50000 złr¹*

Do roku 1865 brak jest danych o kopankach, otworach i wydobywaniu. Dopiero Julian Obtułowicz w opracowaniu „Kopalnia Bóbrka, Geologia i Statystyka Naftowa Polski nr.12. 1932, podaje ilość studzien i otworów wierconych wraz z wydobywaniem ropy. W roku 1866 było 20 studzien a wydobywanie wynosiło 350 ton, w 1867 roku, 20 studzien, a wydobywanie 600 ton, w 1868 roku, 22 studnie, a wydobywanie 670 ton, w 1869 roku, /brak danych o studniach/, a wydobywanie 740 ton, w 1870 roku, wydobywanie 660 ton, w 1871 roku, wydobywanie 680 ton, w 1872 roku, wydobywanie 1390 ton, w 1873 roku, wydobywanie 1290 ton. Od 1874 do 1880 roku brak danych. W 1881 roku /brak danych o studniach i otworach/, wydobywanie 1550 ton, 1882 rok, 35 studzien produkujących, wydobywanie brak danych, aż do 1887 roku w którym jest 40 studzien produkujących, brak jest danych o ilości wydobytej ropy. W 1888 roku, mówiono już o 2 otworach wiertniczych produkujących ropę, a ilość wydobytej ropy wynosiła wówczas 1820 ton. W 1889 roku były 4 otwory wiertnicze, a wydobywanie ropy wynosiło 4760 ton, natomiast w 1890 roku, było już 8 otworów produkcyjnych, a ponadto 26 kopanek i często pogłębianych wierceniem studzien. Wydobywanie w tym roku wynosiło 9870 ton.

Według Carla Oswalda Englera i Hansa von Hoffera wydobywanie ropy w roku 1896, wynosiło 92976, w roku 1898- 94514, w roku 1900- 61290, w roku 1901- 45519, w roku 1902- 37517, w roku 1903- 31512, w roku 1904- 29329, w roku 1905- 28650, a w roku 1906- 32126 cetnarów metrycznych ropy naftowej.

Jak podaje Józef Grzybowski, na kopalni *Bóbrka* w 1880 roku, było 182 kopanki o produkcji 7000 cetnarów metrycznych ropy. W 1903 roku w ruchu było 68 otworów wiertniczych, które dały produkcję 29329 cetnarów metrycznych ropy. W 1917 roku wydobywanie tylko z otworów pompowanych dało 15210 cetnarów metrycznych ropy naftowej.

Największe wydobywanie ropy naftowej w kopalni *Bóbrka* uzyskano w roku 1897 i wynosiło 19900 ton z 32 otworów produkcyjnych.

Według Juliana Obtułowicza, niektóre otwory wiertnicze produkujące ropę z III piaskowca ciężkowickiego miały wysokie dzienne produkcje, np. otwór wiertniczy nr.7 dawał początkowo po odwierceniu przeszło 20 t ropy dziennie, zaś otwór wiertniczy nr. 16 dawał około 13 t ropy dziennie. Całkowita produkcja ropy naftowej na złożu *Bóbrka- Rogi*, na którym znajdują się kopalnia *Bóbrka- Równe*, od 1854 roku do końca 2013 roku wynosi: ropa naftowa- 1.250 tys. ton, gaz ziemny-191,0 mln m³, woda złożowa- 290 tys. ton.

Złoże eksploatowane od 1854 roku, jest szczerpane do ok. 96% zasobów wydobywalnych i ok. 30% pierwotnych zasobów geologicznych. Kopalnia jednak wciąż żyje. Eksploatowanych jest 54 otwory, czynne są do dziś również 2 kopanki „Franek” i „Janina” wydające jeszcze za czasów Łukasiewicza.

Wydobyta ropa w początkach eksploatacji kopalni przewożona była w beczkach do rafinerii w Chorkówce. W 1888 roku dyrektor kopalni w Bóbrce, inż. Zenon Turczynowicz Suszycki wybudował ropociąg z Bóbrki, Wietrzna i Równego do stacji kolejowej w Krośnie na której znajdował się zbiornik magazynowy i nalewak do napełniania cystern kolejowych. Po wybudowaniu na kopalni *Równe* stabilizacji ropy i parku ropnego, przetłaczano tam całość ropy. Obecnie po likwidacji ropociągu kopalnia *Równe*- rafineria Jedlicze, ropa przewożona jest autocysterną. Gaz ziemny wysyłany był do gazoliniarni w Równym i częściowo wykorzystywany do celów grzewczych w obiektach kopalnianych. Obecnie na kopalni nie prowadzi się gospodarki gazem z uwagi na jego śladowe wydobywanie.

Od roku 1949, funkcje kierowników kopalni *Bóbrka* pełnili w kolejności: inż. Jan Węgrzyn, mgr inż. Józef Zuzak, mgr inż. Eugeniusz Kalisz, mgr inż. Stanisław Kondera, Ludwik Borek, od 1966 roku ponownie mgr inż. Stanisław Kondera, Zbigniew Nowak, Jan Zajdel, inż. Jan Szmyd, obecnie Stanisław Sysak.

Już w okresie międzywojennym, Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego wskazywało w statucie potrzebę zakładania muzeów.

W 1956 r., kiedy powstała pierwsza myśl zbudowania muzeum przemysłu naftowego na terenie



Muzeum widok na pawilon wystawowy (archiwum Fundacja Bóbrka).

kopalni *Bóbrka*, rozpoczęto gromadzenie na kopalni różnego rodzaju zabytkowych urządzeń, osprzętu i narzędzi. Na przełomie 1960- 1961 roku, w środowisku Kopalnictwa Naftowego w Krośnie zrodziła się inicjatywa utworzenia Działu Naftowego przy Muzeum Regionalnym w Krośnie, oraz skansenu na terenie kopalni w Bóbrce jako jego filii.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego w 1961 roku, powołał Muzeum Naftowe w Bóbrce, a 23 maja 1961 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Muzealnej do spraw historii eksploatacji złóż ropy naftowej. Zaczęły powstawać ekspozycje historyczne. Kopalnia *Bóbrka* była w tym czasie czynną kopalnią. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wielu pasjonatów i instytucji, wspinała idea upamiętnienia pionierów i kolebki światowego przemysłu naftowego została zrealizowana, powstało wspaniałe Muzeum.

Obecnie Muzeum w Bóbrce zarządza Fundacja Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza utworzona w 2004 roku. Jej założycielami są: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego i Gazowniczego, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. oraz PKN Orlen S.A. Prezesem Zarządu Fundacji jest mgr inż. Bohdan Gocz a dyrektorem Muzeum, mgr Barbara Olejarsz.

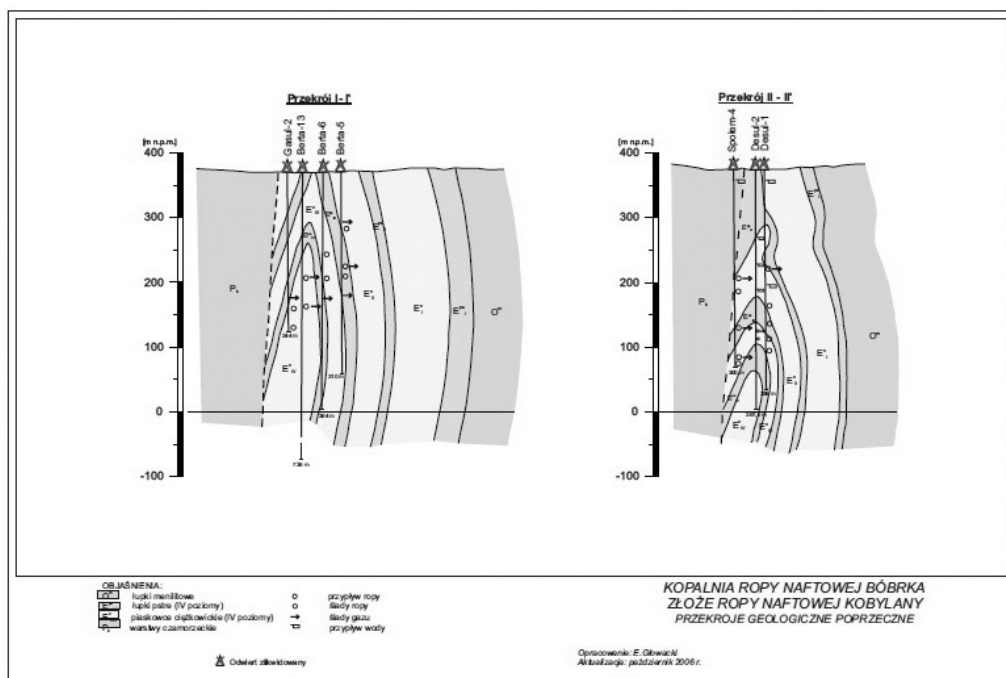
Kopalni w Bóbrce były podległe organizacyjnie:

Kopalnia ropy naftowej Kobylany znajdowała się w zachodniej części fałdu *Bóbrki*. Złoże ropy występuje w IV horyzoncie piaskowców ciężkowickich (paleocen) na głębokości 190 – 268 m i w III horyzoncie piaskowców ciężkowickich (paleocen) na głębokości 180 – 210 m. Miąższość skał zbiornikowych wynosi od 20 – 40 m. Należy do złóż litologicznie ograniczonych – występuje w serii wyklinowujących się piaskowców. Od powierzchni izolowane jest nieprzepuszczalną warstwą pstrych łupków eoceńskich.

Prace poszukiwawcze i eksploatację ropy prowadzono tu od 1887 roku. Na kopalni *Kobylany* wykonano 11 kopanek, odwiercono udarowo 30 otworów, a w roku 1954 *Kobylany-21* metodą obrotową.

Wydobycie ropy prowadzono przy pomocy kieratu pompowego napędzanego silnikiem spalinywym zasilanym własnym gazem ziemnym. Silnik ten napędzał też agregat prądotwórczy. Kopalnia nie posiadała ropociągu. Ropa z kopalni przewożona była początkowo w beczkach do kopalni *Bóbrka*. W późniejszym okresie po wybudowaniu nalewaka przy drodze Chorkówka- Kobylany- Toki, autocysterną. W 2007 roku zakończono prace likwidacyjne kopalni.

Eksploatacja złoża została zakończona w 2000 roku. Od początku eksploatacji złoża wydobyto 19,10



Przekroje poprzeczne złoża kopalni Kobylany (arch. PGNiG SA Oddział Sanok)



Kopalnia Kobylany na starej widokówce z 1900 roku (scan. J.Malinowski „Galicja pachnąca naftą”)



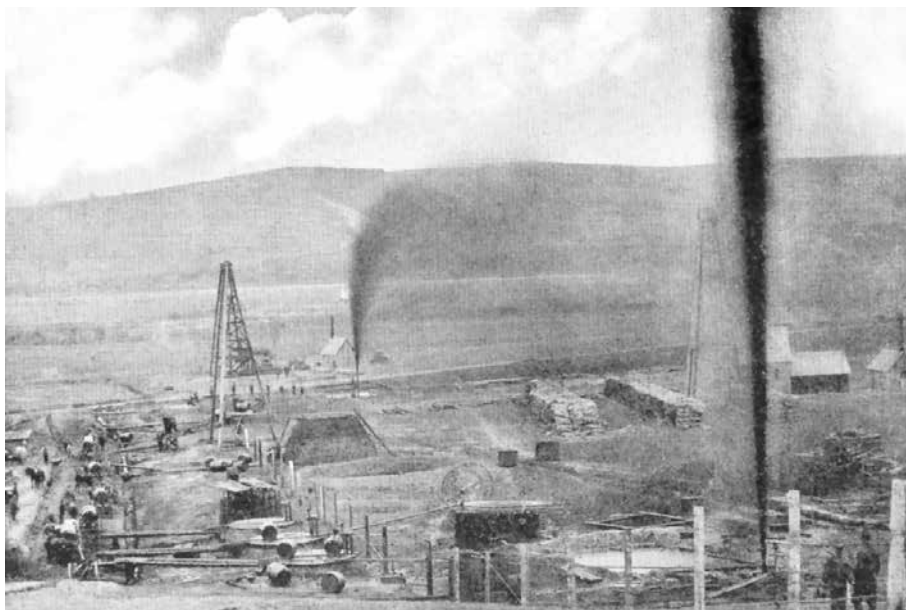
Kopalnia Kobylany, szysz nr.15 (archiwum Fundacja Bóbrka)

tys. ton ropy naftowej z tego do 1944 roku wydobyto 11,59 tys. ton ropy naftowej.

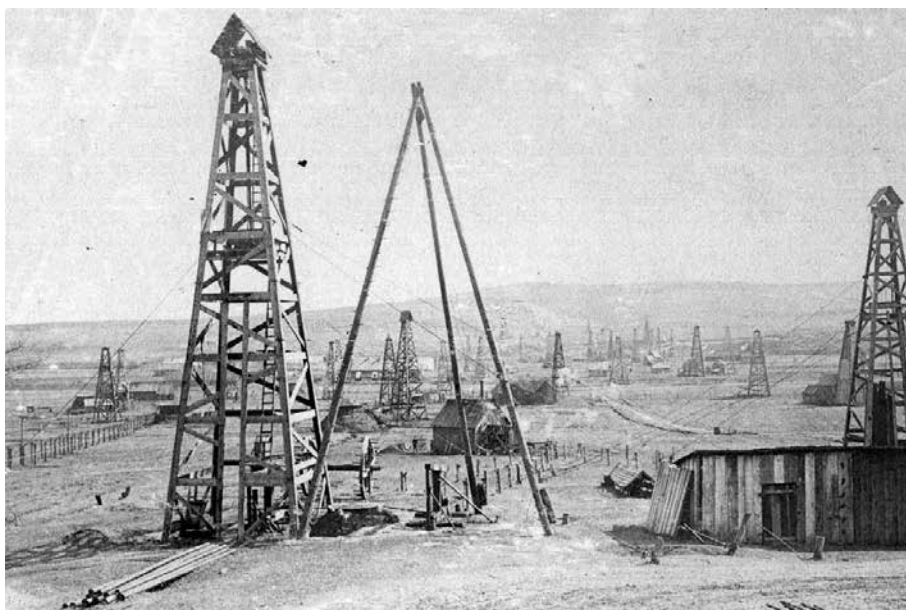
Kopalnia ropy naftowej Wietrzno leży na południowym przedłużeniu fałdu *Bóbrka-Rogi*.

Ropę naftową odkryto na bloku *Wietrznianka* w I piaskowcu ciężkowickim. W 1884 roku, rozpoczęto wiercenia w poszukiwaniu ropy naftowej na gruntach

rodziny Chłędowskich. W 1886 roku, nastąpiły pierwsze wybuchy ropy naftowej podczas prowadzenia prac poszukiwawczych przez firmę W. H. Mac Gervy & Berghaim. W 1886 roku, po odkryciu bogatych źródeł ropy założono kopalnię. W latach 1887–1889 Stanisław Szczepanowski w Wietrznie miał niewielką kopalnię. Początkowa wydajność otworów była bardzo duża do 150 ton ropy na dobę. W początkach kopalnia



*Kopalnia Wietrzno, erupcje ropy na kopalni W.H. Mac Garvey'a
(archiwum Fundacja Bóbrka)*



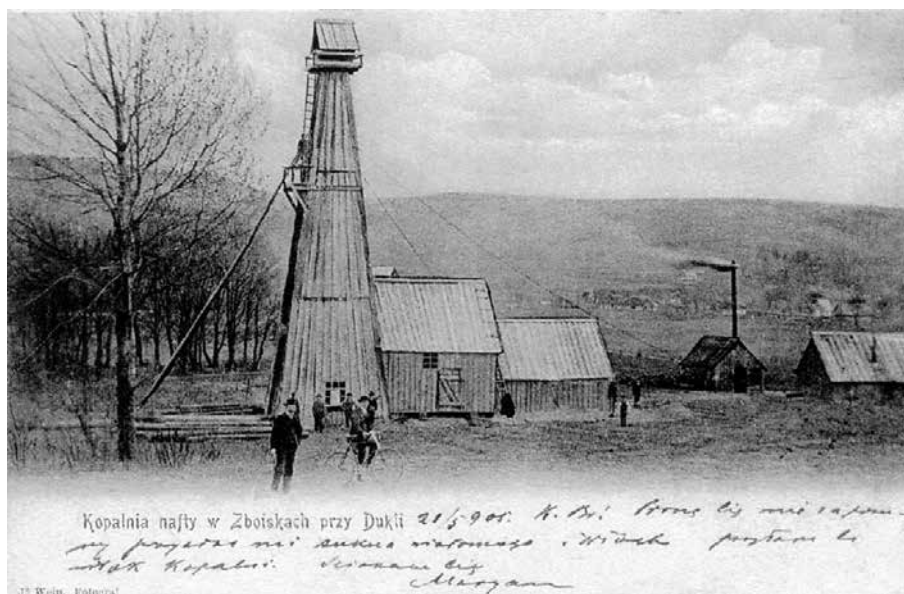
Kopalnia Wietrzno. (archiwum Fundacja Bóbrka)

należała do spółek W. H. Mac Garvey & Chłędowski oraz August Gorayski- Tytus Trzeciecki- Karol Klobassa. W 1887 roku przybył z Ropianki do Wietrzna Zenon Suszycki, gdzie podjął funkcję dyrektora kopalni. Przeniósł także do Wietrzna szkołę wiercenia kanadyjskiego. Wybudował ropociąg do tłoczenia ropy z kopalni *Wietrzno* i *Bóbrki* do stacji kolejowej w Krośnie, gdzie zbudował zbiorniki i nalewaki do przetłaczania ropy na wagony kolejowe. W 1895 roku działało na kopalni 5 przedsiębiorstw, w tym *Galijskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne*. Kie-

rownikami kopalni byli: kanadyjczyk Charles Nicklos, a także Józef Kwapiński i Jakub Perkins którzy pełnili tę funkcję na kopalni *Bóbrka*.

W okresie od 1928 do 1939 roku kopalnia *Wietrzno*, należała do koncernu „Małopolska”. W okresie II wojny światowej zarządzana była przez niemiecki koncern „Beskidem Erdoel” –Jasło.

W początkowych latach XX wieku powstała w Zboiskach k. Dukli kopalnia ropy naftowej, związana była z kopalnią *Wietrzno*. Z uwagi na niewielkie wydobycie zlikwidowana w okresie powojennym.



*Widokówka kopalni ropy w Zboiskach
(scan. J.Malinowski „Galicja pachnąca naftą”)*

W 1945 roku kopalnia *Wietrzno* została upaństwowiona i podporządkowana Państwowemu Urzędowi Naftowemu, a później Krośnieńskiemu Kopalnictwu Naftowemu Sekcja-Równe.

Poszukiwania Naftowe w Jasle odwierciły w latach 1953- 1954 trzy otwory poszukiwawcze: *Wietrznianka-8, 10, 35*. Wierceniem kierował inż. Józef Schodnicki.

Od 1945 roku funkcję kierowników kopalni pełnili: Jan Leśniak, Ludwik Borek, Jan Kandefér. W 1972 roku, kopalnia weszła w skład kopalni *Bóbrka*.

Od 1944 roku, do kopalni *Bóbrka* została przyłączona kopalnia *Ropianka*. Z uwagi na złożoną historię tej kopalni, oraz utworzenie tam w 1885 roku Praktycznej Szkoły Wiercenia Kanadyjskiego, poświęcono jej odrębne publikacje.

Tadeusz Wais

Przypisy

¹ Edward Windakiewicz. Raport „Olej i wosk ziemny w Galicji”.

Literatura:

Piotr Karnkowski „Złóża gazu ziemnego i ropy naftowej w Polsce- Karpaty i Zapadlisko Przedkarpaccie” t. II. Kraków 1993

Jan Józef Cząstka „Kopalnia ropy naftowej w Bóbrce, najstarsza na ziemiach polskich”, Zeszyty naukowe AGH- Kraków 1989

Edward Windakiewicz. Raport „*Olej i wosk ziemny w Galicji*”

„Dokąd sięga nasza pamięć” - Praca zbiorowa,
Rutenus 2004

„Światło z ziemi” - Praca zbiorowa. Wyd. Tekst 2002

„Wiek Nafty” nr.4/83/grudzień 2013

„Krośnieńskie Kopalnictwo Naftowe” - Krosno 2005

„Historii Polskiego Przemysłu Naftowego” - praca zbiorowa tom I. Kraków 1995

„Dzieje Naftometu” - praca zbiorowa-Wydawnictwo
Ruthenus-2012

"55 lat jasielskich poszukiwań 10 lat Spółki" Jasło,
czerwiec 2008

„70 lat górnictwa naftowego i gazowniczego w Sanoku” Sanok, październik 2014.

Strony internetowe: październik 2014

- http://pl.wikipedia.org/wiki/Wietrzno_wojewodztwo_podkarpackie

- [www.bobrka.pl/Bóbrka/Strona Główna](http://www.bobrka.pl/Bóbrka/Strona%20Główna) Kopalnia
Bóbrka

- http://wyborcza.pl/1,133092,14159001,Bajka_o_ropie.html Anna Gorczyca 24.06.2013, aktualizacja: 24.06.2013 15:20



Tadeusz Wais,

emeryt, były pracownik Zakładu
Robót Górniczych w Krośnie,
sekretarz Głównej Komisji ds.
Historii i Muzealnictwa przy ZG.
SITPNiG.

70 LAT SANOCKIEJ NAFTY I GAZU

– Jesteśmy zdani na siebie, ale musimy przetrwać ten najgorszy okres. Tu żyć musimy i żyć będziemy – te słowa wygłoszone przez przedstawiciela sanockiego Kopalnictwa na konferencji w 1946 roku w Krakowie do dzisiaj nie straciły swojej mocy. Warto je przypomnieć z okazji jubileuszu, gdyż ukazują one determinację towarzyszącą budowie „Nafty” w Sanoku.

70 lat temu Okólnikiem nr 15 z dnia 9 października 1944 roku Państwowego Urzędu Naftowego powołano do życia Sektor Kopalń Sanok. Sektorowi podlegały Sekcje Kopalń w Wańkowej, Mokrem, Sanoku, Grabownicy i Turzym Polu. W sumie były to 43 kopalnie i 2 gazoliniarnie. Prowadzenie spraw organizacyjnych powierzono wówczas Tadeuszowi Zbyszyckiemu, który zręby polskiego przemysłu naftowego budował w swoim mieszkaniu na ul. Kolejowej w Sanoku, gdzie mieściło się pierwsze biuro Sektora Kopalń Sanok.

Początki Kopalnictwa były niezwykle skromne i zarazem dramatyczne. Czasy wciąż były niespokojne, a zagrożenie ze strony UPA towarzyszyło pionierom nieustannie.

We wspomnieniach Zbigniewa Dańczyszyna czytamy: *W samym Sanoku był taki spokój, ale kopalnie objęte działalnością band UPA przeżywały tragiczne*

chwile. Napaści na nasze obiekty należały do zjawisk niemal codziennych. Napadano też na kierowników dowożących pieniądze na wypłaty. Szczupłe siły wojska i milicji nie były w stanie zapewnić ochrony naszym rozproszonym obiektom.

Najgorzej było w Mokrem, Wielopolu i Tyrawie Solnej. Atakowano nie tylko przemysłowe obiekty, palono również domy, szkoły, urzędy publiczne, a ludzi mordowano. Mimo to kopalnie pracowały. Ropę naftową dostarczano w chronionych konwojach do rafinerii, a uszkodzone ropociągi naprawiano. Po akcji wysiedleńczej ludności ukraińskiej, zaczęło jednak brakować rąk do pracy. Zorganizowano więc werbunek w Krośnie, Sanoku i Brzozowie, co zaspokoiło głód zatrudnienia. Organizację pracy w tym pionierskim okresie zawdzięczamy kolejnym kierownikom: Tadeuszowi Zbyszyckiemu, Józefowi Schmidowi, Andrzejowi Mikuckiemu i Adamowi Hoszowskiemu. Dzięki ich zaangażowaniu i pracy remontowano urządzenia, elektryfikowano kopalnie, budowano gazoliniarnie, warsztaty i zaplecze socjalne. Prowadzono rekonstrukcje odwiertów i przystępowano do nowych wierceń.

W 1948 roku doszło do pierwszej reorganizacji, która do dzisiaj jest chlebem powszednim branży naf-



OZG Stobierna. (archiwum PGNiG SA Oddział Sanok).



*Kopalnia Grabownica
(archiwum Fundacja Bóbrka)*



*Kopalnia Mokre.
(archiwum PGNiG SA Oddział Sanok)*

towej i gazowniczej. Sektor Kopalń Sanok przeszedł pod zarząd Kopalnictwa

Naftowego w Krośnie jako Ekspozytura w Sanoku. Jednakże już 4 marca 1949 roku powołano do życia Sanockie Kopalnictwo Naftowe. Funkcję dyrektora objął Stanisław Maryjan, człowiek o wielkiej charyzmie i świetnych zdolnościach organizacyjnych. To za jego czasów wybudowano budynek przy ulicy Sienkiewicza 12, który do dziś jest główną siedzibą sanockiego Oddziału PGNiG oraz bazę transportowo-sprzętową przy ulicy Rymanowskiej w Sanoku. Przedsiębiorstwo zatrudniało wówczas 4 tysiące pracowników.

Po wymianie odcinków granicznych między Polską a ZSRR w 1951 roku do życia powołano Ustrzyckie Kopalnictwo Naftowe. Zadanie jego uruchomienia powierzono m.in. naftowcom z Sanoka. Nie było to łatwe przedsięwzięcie, bo miasto i okolice były wyludnione, kopalnie zdewastowane, a odwierty wyeksploatowane.

Zmiany wymusiły następną reorganizację. Do Ustrzyckiego Kopalnictwa Naftowego przyłączono Sekcję Wańkowa. Cztery lata później z SKN wydzielono Grabownickie Kopalnictwo Naftowe, a sanockie przedsiębiorstwo podporządkowano Zarządowi Kopalnictwa Naftowego „Karpaty” w Krośnie. Dwa lata później powstał Zakład Eksploatacji Sanok podległy krośnieńskiemu Kopalnictwu.

Gdy w 1960 r. odkryto bogate złoża gazu ziemnego w okolicach Lubaczowa i Przemyśla, struktura organizacyjna znów została zmieniona, a dla Sanockiego przedsiębiorstwa rozpoczął się nowy etap działalności.

Zagospodarowanie złoża Przemyśl – największego jak dotąd odkrytego złoża gazowego w Polsce, powie-

rzono już przeobrażonemu Zakładowi Eksploatacji Ustrzyki Dolne. Wkrótce jednak dokonano istotnego podziału. Kopalnie ropy naftowej trafiły pod Ustrzyki, a gaz ziemny oddano Sanokowi.

Jednak dopiero w 1967 roku usankcjonowano ten podział tworząc w Sanoku Przedsiębiorstwo Kopalnictwa Gazu Ziemnego. Do kolejnej zmiany doszło w 1973 roku. Do Sanoka przyłączono Przedsiębiorstwo Kopalnictwa Naftowego w Ustrzykach Dolnych, a w mieście nad Strwiążem utworzono Oddział, a następnie Ośrodek Kopalń. Tym samym ropa naftowa powróciła do Sanoka.

Dwa lata później sanockie Kopalnictwo po mariażu z Przedsiębiorstwem Kopalnictwa Naftowego w Krośnie, wkroczyło na karty historii pod nową nazwą Przedsiębiorstwo Górnictwa Nafty i Gazu w Sanoku.

Jeszcze w połowie lat 50. Dokonania sanockiego Kopalnictwa w zakresie wydobycia gazu były skromne. Ograniczały się one do kopalni Strachocina.

Jednakże wyniesione stąd gruntowne doświadczenie zaowocowało w przyszłości, przy zagospodarowaniu złóż Lubaczów, a następnie Przemyśl. W kolejnych latach sanoccy naftciarze stali się w tej dziedzinie ekspertami na skalę całego kraju. Dlatego też w 1967 roku właśnie górnikom-naftowcom z Sanoka powierzono wszystkie kopalnie gazowe w Polsce. Sanockie imperium gazowe, którym zarządzał niezapomniany dyrektor Bolesław Król, rozciągało się od Bieszczadów aż po województwo koszalińskie. Tę potęgę najlepiej obrazują liczby: w 1967 roku wydobycie gazu ziemnego wynosiło 1,4 mld m³ w 1973 roku wzrosło zaś do rekordowej ilości 5,8 mld m³.



Sanockie imperium gazowe podzielono w 1976 roku, gdy w Poznaniu utworzono Zakład Gazowniczy, któremu przekazano kopalnię na Niżu Polskim. Sanokowi pracy jednak nie ubyło, bo wcześniej odkryto złoża gazu ziemnego w Husowie i Jarosławiu, które w szybkim tempie zagospodarowywano. Kopalnia gazu ziemnego w Husowie została uruchomiona już w 1975 r.

Sanockie Kopalnictwo poddano następnej reorganizacji w 1982 roku, kiedy utworzono przedsiębiorstwo państwowe Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo w Warszawie, a w „grodzie Grzegorza” Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu. Rok później ze struktur SZGNiG wyłączono zakład w Krośnie.

Sukcesy w eksploatacji i magazynowaniu gazu ziemnego nie szły jednak w parze z sukcesami w wydobywaniu ropy naftowej. Przyczyną stagnacji w górnictwie naftowym był brak funduszy na realizację programu prac geologiczno-poszukiwawczych i zakup nowoczesnego sprzętu. Regres uwidocznił się już w latach 70., a w następnych dekadach stale się pogłębiał.

Prace poszukiwawcze i intensyfikujące wydobywanie, podejmowane gospodarczym sposobem, doprowadziły do wykorzystania wszystkich rezerw złóż.

Stare odwierty eksploatowano do ostatniej kropli ropy i w miarę technicznych możliwości włączano do produkcji nowe. Rozpoczęto podejmowanie pionierskich prób intensyfikacji wydobywania poprzez stosowanie metod kwasowania, szczelinowania hydraulicznego i in..

Brakowało jednak wyposażenia technicznego, dzięki któremu można było „dostać się” do niedostępnych złóż.

W 1992 roku Bank Światowy oraz Europejski Bank Inwestycyjny przyznały

Polsce kredyt w kwocie 310 mln dolarów z przeznaczeniem na doinwestowanie górnictwa naftowego. PGNiG wykorzystało kredyt na zakup sprzętu i wyposażenie dla poszukiwań geologicznych oraz budowę magazynu kawernowego i rozbudowę systemu przesyłowego. Sanockie Kopalnictwo korzystając z tych środków zakupiło rok później urządzenie do rekonstrukcji odwiertów „Cardwell”. W 1994 r. nabyto zestaw do testowania odwiertów „Geoservice”, a rok później zestaw urządzeń do obróbki, rekonstrukcji i intensyfikacji wydobywania odwiertów (Coiled Tubing i NitrogenUnit).

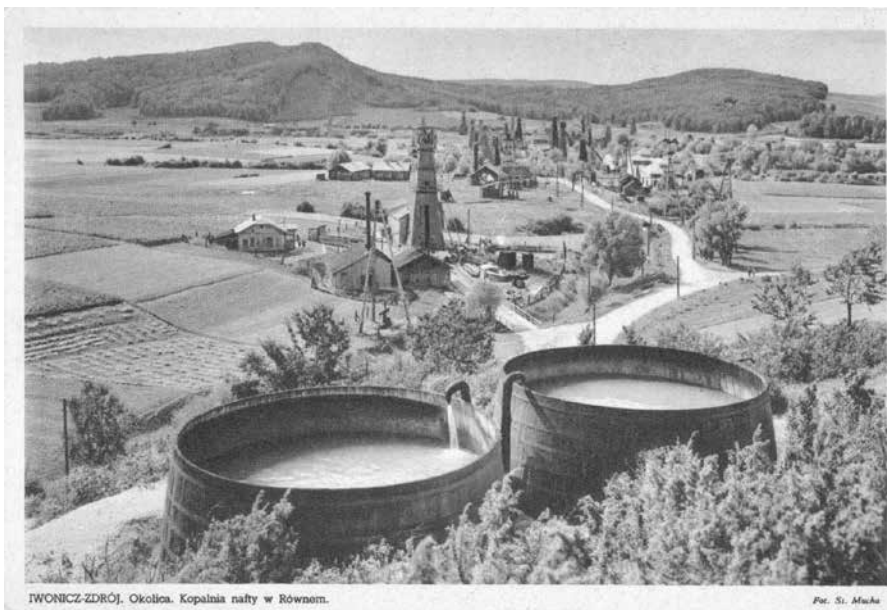
W 1996 r. zakupiono wyciąg linowy OTIS i wyposażenie do pomiarów wgłębnich. Wartość zakupów zrealizowanych dla SZGNiG z kredytu wyniosła ponad 12,5 mln USD. Rewolucji technicznej towarzyszyły intensywne szkolenia, w których uczestniczyła cała załoga. Do życia powołano Oddział Intensyfikacji Wydobywania. Świadczył on usługi nie tylko macierzystemu zakładowi, ale również firmom wiertniczym w Jaśle, Krakowie, Pile, Wołominie i Zielonej Górze. Jednakże w 2000 r. nastąpiło jego przekazanie do Krośnieńskiego Zakładu Robót Górniczych. Ponadto Krosno przejęło Oddziały Rekonstrukcji Łańcut, Przemyśl, Tarnów oraz Grupę Pomiarową Parametrów Złożowych. Sanok z kolei otrzymał kopalnie: Jaszczeż, Roztoki i Burzyn oraz złoża Stężycza. Rok później z Krośnieńskiego Zakładu Robót Górniczych przejęto kolejnych 20 kopalń, w tym m.in. kopalnie Bóbrka, Folsz, Harkłowa, Iwonicz, Krościenko, Mokre, Osobnica, Równe, Turaszówka, Tyrawa, Węglówka I i II, Wielopole, Długosz, Kobylanka, Królówka, Limanowa, Lipinki, Magdalena.



*PMG Strachocina po rozbudowie.
(archiwum PGNiG SA Oddział Sanok)*



*Szyb wiertniczy na
kopalni Mokre-1948 r.
(archiwum PGNiG SA
Oddział Sanok)*



ŹWONICZ-ZDRÓJ. Okolice. Kopalnia nafty w Równem.

Pat. St. Młucha

*Kopalnia w Równem.
(archiwum Fundacja Bóbrka)*

W 2000 roku doszło do utworzenia spółki Nafta-Gaz-Serwis, świadczącej usługi serwisowe, jak i budującej nowe kopalnie i zajmującej się zagospodarowaniem pojedynczych odwiertów. Następnie wydzielono usługi medyczne, co zaowocowało powstaniem Przychodni „Nafta-Med.” W 2002 powstała spółka transportowa TransNG - Sanok. Początek nowego wieku zbiegł się z wprowadzeniem nowej jakości technologicznej, dofinansowanej środkami z Banku Światowego. Jej świadectwem stały się na wskroś nowoczesne kopalnie gazu ziemnego Mełgiew i Stężycza, które oddano do eksploatacji w 2002 i 2004 roku.

Zwieńczeniem tych zmian było ujednolicenie nazw poszczególnych zakładów.

Od 2005 roku występują one pod marką korporacyjną Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, które w tym samym roku, 23 września zadebiutowało na Giełdzie Papierów Wartościowych.

W 2007 r. do PGNiG SA Oddział w Sanoku stał się kompletną organizacją naftową działającą w obszarze poszukiwań, jak i wydobywania, bowiem przyłączono do niego służby geologiczne z Jasła i Krakowa. W tej strukturze oddział funkcjonował przez pięć lat, gdyż reorganizacja służb geologicznych w 2012 roku spowodowała wydzielenie ich do nowopowstałego Oddziału Geologii i Eksploatacji. Celem zmian miało być nie tylko przygotowanie do sprostania silnej konkurencji na zliberalizowanym rynku gazu, ale przede wszystkim realizacja priorytetowego celu spółki zakładającego wzrost wydobywania gazu ziemnego i ropy naftowej.

Podstawową funkcją Oddziału w Sanoku pozostało więc wydobywanie ropy naftowej i Oczywiście Oddział ściśle współpracuje z OGiE w zakresie prowadzenia ruchu zakładu górniczego.

Obecnie PGNiG SA - Oddział w Sanoku prowadzi eksploatację ropy naftowej i gazu ziemnego na terenie 5 województw Polski południowo-wschodniej. Eksploatacja prowadzona jest w oparciu o 37 kopalń skupionych w 4 Ośrodkach: w Przemyślu, Łańcucie, Tarnowie i Krośnie. Ponadto sanocki Oddział PGNiG prowadzi eksploatację nad 4 podziemnymi magazynami gazu ziemnego.

Eksploatacja gazu ziemnego

Eksploatacja gazu ziemnego to główny profil działalności Oddziału w Sanoku. Obecnie Oddział prowadzi eksploatację na 77 złożach gazu ziemnego, 5 złóż jest w trakcie zagospodarowywania. Wydobywanie odbywa się za pomocą odwiertów wydobywczych, których jest blisko 700, natomiast ok. 30 odwiertów zostanie w najbliższym czasie zagospodarowane. Eksploatacja gazu wiąże się z wydobywaniem wody złożowej, która zatłaczana jest do złóż przez 30 odwiertów przekształconych z eksploatacyjnych na odwierty do zatłaczania wody złożowej. W 2013 r. wraz z gazem wydobyto, a następnie zatłoczono około 140 tys. ton wody złożowej. Część wód złożowych zatłaczana jest jako odpad do 2 złóż, na które Oddział posiada koncesje do składowania odpadów. Głębokość odwiertów gazowych dochodzi



do 4200 m, zaś roczne wydobycie w ostatnich latach kształtuje się na poziomie 1,6 mld m³.

W ośrodkach zbioru gazu, wydobywany gaz poddawany jest procesom technologicznym (osuszanie, odsiarczanie), dzięki czemu spełnia wymogi transportowe, a następnie kierowany jest do sieci przesyłowej Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A., do sieci dystrybucyjnej Polskiej Spółki Gazownictwa oraz klientów pozasystemowych. Procesy związane z eksploatacją gazu ziemnego są sterowane techniką komputerową poprzez nowoczesne technologiczne urządzenia.

Długi okres wydobycia gazu ziemnego prowadzi na niektórych złożach do spadku ciśnień ruchowych, dlatego też w celu podtrzymania wydobycia i lepszego szczypania zasobów, kopalnie gazu ziemnego wyposażane są w sprężarki złożowe umożliwiające oddanie gazu do systemu. W wyniku długotrwałej eksploatacji dochodzi również do wzrostu dopływu wód złożowych, które w znacznym stopniu ograniczają zdolności produkcyjne odwiertów. Dlatego, w celu wspomagania wynoszenia wody złożowej z odwiertów stosuje się m.in. takie technologie jak: „plunger lift”, środki pianotwórcze oraz pompowanie wody z odwiertów gazowych.

Eksploatacja ropy naftowej

PGNiG SA Oddział w Sanoku jest kontynuatorem blisko 160-letniej tradycji wydobycia ropy naftowej w Karpatach, zaliczanych do najstarszych rejonów światowego górnictwa naftowego. W obszarze działalności Oddziału znajdują się również ropy naftowej położone na Przedgórzu Karpat oraz w Synklinorium Lubelskim.

Aktualnie eksploatacja ropy naftowej prowadzona jest ponad 1050 odwiertami na 44 złożach administrowanych przez dwadzieścia osiem kopalń. Wydobycie ropy naftowej w 2013 roku wyniosło 48,0 tys. ton, gazu towarzyszącego ropie 17,1 mln nm³, produkcja gazoliny z odwiertów ropno-gazowych osiągnęła poziom 121,1 ton. Największe wydobycie ropy w 2013r. osiągnęły kopalnie: Nosówka – 6,7 tys. ton, Pławowice – 4,96 tys. ton, Grobla – 4,7 tys. ton, Osobnica – 3,7 tys. ton i Grabownica – 3,59 tys. ton.

Obecnie wydobycie ropy naftowej, ze względu na obniżone ciśnienie złożowe, odbywa się w większości, metodą pompowania z odwiertów wydobywczych.

Ropa ze złóż karpacczych nie zawiera siarkowodoru ani innych zanieczyszczeń, dlatego jej obróbka technologiczna na instalacjach kopalnianych jest stosunkowo prosta, gdyż nie wymaga odsiarczania, odsalania itp. W praktyce sprowadza się do podgrzania wydobywanych wspólnie: ropy naftowej i wody złożowej, w celu rozbicia emulsji ropno-wodnych oraz ich dokładnego rozdzielania. Ropa naftowa po oczyszczeniu, jest wywożona cysternami samochodowymi do rafinerii.

Zmiany zachodzące na przestrzeni ostatnich lat w gospodarce krajowej, znalazły swoje odbicie również na kopalniach ropy naftowej. Głębszego znaczenia nabrały relacje zysku i poniesionych kosztów. Rachunek ekonomiczny niejako wymógł, poddanie analizie celowości eksploatacji wszystkich odwiertów, dlatego też na bieżąco likwidowane są mało wydajne odwierty. Równolegle z eksploatacją ropy naftowej prowadzone są prace związane z porządkowaniem zbędnej infrastruktury wydobywczej, a tereny po działalności górniczej są rekultywowane.



*Kopalnia Lublin.
(archiwum PGNiG SA Oddział Sanok)*



*Nosówka 2. Kopalnia Rzeszów.
(archiwum PGNiG SA Oddział Sanok)*

Podziemne magazynowanie gazu ziemnego

Podziemne magazynowanie gazu ziemnego w wyeksploatowanych złożach to jedno z głównych zadań sanockiego oddziału poza wydobyciem ropy naftowej i gazu ziemnego. Próby magazynowania gazu ziemnego rozpoczęto już w 1954 r. w Roztokach, był to pierwszy podziemny w szczerpanym złożu magazyn gazu w Europie. Następnymi magazynami do dziś eksploatowanymi przez Oddział w Sanoku były Swarzędz (1979), Brzeźnica (1979), Strachocina (1982) i Husów (1987).

Podziemne magazynowanie gazu ziemnego jest szczególnie istotne dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Mroźne zimy oraz kryzysy w zakresie dostaw gazu ze Wschodu, to tylko niektóre z elementów wskazujących na potrzebę modernizacji i rozbudowy PMG. W 2007 r. gruntowną modernizacją objęty został PMG Swarzędz, którego pojemność czynna wynosi 90 mln m³. W 2011 r. rozbudowano PMG Strachocina zwiększając jego pojemność czynną do 360 mln m³. We wrześniu 2014 r. zakończono rozbudowę PMG Husów, którego obecna pojemność czynna wynosi 500 mln m³. Zarówno rozbudowa PMG Strachocina jak i PMG Husów to projekty współfinansowane ze środków UE.

W sierpniu 2014 rozpoczęto prace budowlano-montażowe przy rozbudowie ponad trzydziestoletniego magazynu gazu Brzeźnica, który końcem 2016 r. zwiększy swą pojemność z 65 do 100 mln m³.

Rozwijamy technologie, doskonalimy procesy

PGNiG SA Oddział w Sanoku od początku swej działalności realizuje pionierskie zadania w zakresie usprawnienia procesu wydobycia węglowodorów.

Wieloletnia eksploatacja złóż wymusza poszukiwanie nowych rozwiązań celem wspomagania wydobycia. Pierwsze próby szczelinowania hydraulicznego przeprowadzone były przez sanockich naftarzy już w 1956 roku. Utrzymanie wydobycia na eksploatowanych złożach wspieramy pracami rekonstrukcyjnymi, pogłębianiem, metodami wtórnymi i stymulacją złoża czyli intensyfikacją wydobycia.

Postęp techniczny sprawił, że obecnie na kopalniach i podziemnych magazynach gazu pracują nowoczesne urządzenia automatyki przemysłowej zapewniające właściwe sterowanie i wizualizację procesów technologicznych, przesyłu danych, telemetrii oraz monitoringu.

Działalność Oddziału prowadzona jest w oparciu o międzynarodowe wymagania i normy, które zapewniają posiadane systemy zarządzania jakością, ochroną zdrowia i środowiska oraz bezpieczeństwem pracy i informacji.

70 lat działalności sanockiego górnictwa naftowego i gazowniczego to z pewnością sukces firmy. Głównym jej potencjałem są pracownicy, którzy od lat z zaangażowaniem pracują nad jej rozwojem, zapewniając tym samym stabilną pozycję rynkową. W końcu sanocka „Nafta”, jest kuźnią kadr dla całego Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, a także innych branż, do których trafili nauczani etosu pracy pracownicy Kopalnictwa. To dziedzictwo wywarło olbrzymi wpływ na całą polską gospodarkę. Oby nigdy nie zostało zmarnowane.

*Opracowanie: PGNiG SA
Oddział w Sanoku*

„NAFTOWE DZIEDZICTWO”- PROJEKT REALIZOWANY PRZEZ LOKALNĄ GRUPĘ DZIAŁANIA „KRAINA NAFTY”.

Lokalna Grupa Działania „Kraina Nafty” jest stowarzyszeniem powołanym na Walnym Zebraniu Członków w dniu 28 lutego 2008 roku w Bóbrce. Utworzyli ją przedstawiciele sektorów: społecznego, gospodarczego i publicznego (w sumie 98 podmiotów) tj. osoby fizyczne, przedsiębiorcy, stowarzyszenia, fundacje, jednostki samorządu terytorialnego oraz ich jednostki organizacyjne. Zebranie założycielskie odbyło się w Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce, miejscu nawiązującym do tradycji naftowych. Występująca na obszarze wszystkich sześciu gmin ropa naftowa, znalazła również odzwierciedlenie w nazwie stowarzyszenia.

„Kraina Nafty” jest stowarzyszeniem działającym na obszarze ponad 56 tys. ha, leżących w południowej części powiatu krośnieńskiego w województwie

podkarpackim. Tworzą go gminy: Chorkówka, Dukla, Jaśliska, Jedlicze, Iwonicz - Zdrój i Miejsce Piastowe. Teren działań LGD, jest spójny terytorialnie. Wyróżnia go występująca na całym terenie ropa naftowa, która od drugiej połowy XIX wieku przyczyniła się do znacznej promocji i rozwoju tych ziem. Lokalna Grupa Działania, przyjęła wdzięcznie brzmiącą nazwę „Kraina Nafty”. Nazwę historycznie i kulturowo uzasadnioną, gdyż uboga niegdyś Galicja zaczęła się znacznie bogacić na rozwoju przemysłu naftowego. Obok pierwszej kopalni w Bóbrce powstały kolejne, w okolicznych miejscowościach, co spowodowało wzrost techniki wiertniczej, aż do 1896 r. kiedy to odkryto złoża borysławskie i znaczną część ruchu naftowego przeniesiono na wschód... Wykorzystanie ropy naftowej - naturalnego dobrodziejstwa tej ziemi do celów przemysłowych, przyczyniło się znacznie do podnie-



*Kadr z filmu Ropiorz.
(archiwum Fundacji Bóbrka)*



*Kadr z filmu Ropiorz.
(archiwum Fundacji Bóbrka)*

sienia poziomu życia i zamożności mieszkańców. Ropa naftowa stanowi atrakcję turystyczną obszaru „Krainy Nafty” – jest tzw. produktem lokalnym, na którym można zbudować markę LGD. Współpracując z Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego, władze i członkowie „Krainy Nafty” pragną zachować lokalne dziedzictwo kulturowe związane z wydobyciem ropy naftowej.

Jedną z ostatnich realizacji LGD „Kraina Nafty” jest projekt pn. „Naftowe dziedzictwo”, który ma na celu zachowanie i pomnażanie dziedzictwa historyczno-kulturowego poprzez wzbogacenie wiedzy mieszkańców o historię wydobycia i eksploatacji ropy naftowej.

Cele szczegółowe projektu to:

- poszerzenie wiedzy z zakresu historii rozwoju przemysłu naftowego (poprzez opowieści, pieśni, legendy, wiersze, gwarę, dokumenty, zdjęcia, widowisko obrzędowe);

- inspirowanie do promowania własnego regionu i jego dziedzictwa kulturalnego (poprzez opracowanie i wydanie oferty promującej widowisko obrzędowe pn. „Naftowe dziedzictwo” i utworzenie Mini Galerii Dziedzictwa Naftowego w biurze LGD)

- integracja społeczeństwa ze środowiskiem lokalnym i dziedzictwem kulturowym regionu (poprzez zorganizowanie konkursu plastycznego, skierowanego do dzieci i młodzieży pn. „Nasze Naftowe Dziedzictwo”)

- wzbudzanie postaw szacunku dla dziedzictwa kultury lokalnej, dumy ze swojego regionu i potrzeby uczestnictwa w kulturze (poprzez zaangażowanie

zespołu ludowego w przygotowanie i wystawianie podczas imprez kulturalnych widowiska obrzędowego pn. „Naftowe Dziedzictwo”.

Źródła finansowania projektu w znaczącej części pochodziły z dotacji z Funduszu Promocji Produktu Lokalnego/Tradycyjnego/Ekologicznego – NGO (19.800,00zł) oraz ze środków własnych LGD (2.200,00 zł).

W ramach projektu powstało widowisko obrzędowe „Naftowe Dziedzictwo”, które ma na celu odtworzenie dawnego zwyczaju wydobycia ropy naftowej, jej zastosowania i wykorzystania w ludowej tradycji i kulturze w postaci palenia sobótek w noc świętojańską z 23 na 24 czerwca. Akcja widowiska osadzona jest w pierwszych latach po II wojnie światowej. Ludność zamieszkująca dzisiejszy teren LGD trudniła się głównie rolnictwem, ale byli i tacy, którzy pracowali przy wydobyciu ropy naftowej. Zatrudnieni w kopalniach naftowych w Rogach, Równem, Iwoniczu czy Bóbrce byli określani popularnie, jako pracujący „na kopalni”.

W związku z rozwojem przemysłu naftowego, praca poza gospodarstwem rolnym (mimo iż była ciężka), była poważana, dobrze płatna, a wszystkim tam pracującym, powodziło się lepiej niż pozostałym. Łatwo dostępna ropa używana była nie tylko do celów przemysłowych, ale miała również powszechne zastosowanie w gospodarstwach domowych. Wykorzystywano ją m.in. do konserwowania ścian drewnianych domów a także jako smaru i lekarstwa. Raz w roku przed sobótkami zapotrzebowanie na nią wzrastało,



*Kadr z filmu Ropiorz
(archiwum Fundacji Bóbrka)*

gdyż była potrzebna do namoczenia „kropoczy”. W ludowej tradycji niezwykle istotnym obrzędem związanym z ropą naftową było palenie sobótek. Cieszyło ono głównie dzieci i młodzież, ale miało również symboliczne znaczenie dla starszych mieszkańców. W magiczną noc świętojańską zbierano się na pagórkach i tam rozpalano ogniska a także pochodnie, nazywane „kropoczami”. Były to specjalnie sporządzone kule ze zwiniętych bardzo ściśle i związanych mocnym drutem szmat, czasem starych, zniszczonych ubrań. Kule przywiązywano drutem do kijów (przeważnie leszczynowych) i co najmniej przez noc moczone w ropie – „żeby się dobrze napiły”. Z tak przygotowanymi „kropoczami” wychodzono wieczorem na wzgórze nad wsią, rozpalano ogniska, a potem od tych ognisk zapalano kule. Chłopcy kręcili zapalonymi „kropoczami”, popisując się siłą i zręcznością. Niekiedy dochodziło do niebezpiecznych i nieprzewidzianych zdarzeń np. jeśli płonąca kula rozpadła się, albo zerwała upadając w wysuszone łany zbóż.

Oprócz zabawy, palenie „kropoczy” miało charakter magiczny. Z zapalonym „kropoczem” chodzono wokół poletek ze zbożem i wypowydano zaklęcia mające na celu ochronę przed wszędobylskimi chwa-

stami – kąkolem czy chorobą zbóż– śniecią zbożową. Złe moce oraz szkodniki upraw przepędzano za pomocą zaklęcia „uciekaj kąkolu bo cie będę polił”. Palenie ognisk oraz „kropoczy” było tradycją niezwykle oryginalną i charakterystyczną dla terenów, gdzie wydobywano ropę naftową. Niestety wraz z biegiem lat obrzędy nocy świętojańskiej stały się coraz bardziej zapomniane. W ramach projektu LGD „Kraina Nafty”, zespół obrzędowy „Rogowice” z Rogów opracował scenariusz i zrealizował przedstawienie, które przypomina dawne, nieco już zapomniane tradycje sobótkowe.

Opracowanie: Janina Gołąbek



Tadeusz Wais

WSPOMNIENIE O DR. BOLESŁAWIE KROPACZKU

W dniu 18 listopada 2014 roku minęła 100- na rocznica żołnierskiej śmierci młodego wybitnego geologa dr Bolesława Kropaczka.

Dr Bolesław Kropaczek
(wspomnienie pośmiertne).

Bolesław Kropaczek urodził się w Rzeszowie 21 września 1886 roku, tam też uczęszczał w latach 1897 – 1905 do szkół. Już w tym czasie okazywał głębokie zamiłowanie do studiów przyrodniczych, a nauczyciel tego przedmiotu prof. dr Friedberg umiał zamiłowanie to rozwinąć i pogłębić, zabierając go z sobą na wycieczki geologiczne w okolicę Rzeszowa, wprowadzał go praktycznie w tę gałąź wiedzy. Po ukończeniu gimnazjum podjął studia geologiczne na uniwersytecie wiedeńskim w latach 1905 – 1910. Jego wykładowcami byli m.in. Franz Eduard Suess i Victor Uhlig. Studia ukończył w 1910 roku otrzymując stopień doktora filozofii na podstawie pracy Montien-

fauna aus dem Flysch der Nord-Karpaten von Babica bei Rzeszów. Teil I Gastropoda.^[1] Ze studiów tych, odbywanych w czasie, kiedy nowe górotwórcze teorie znalazły zupełne uznanie i pełne zastosowanie także na obszarze austriackich Alp i Karpat, wyniósł gruntowną znajomość tektoniki gór łańcuchowych, która pozwoliła mu szybko wrobić się w geologię karpacką.

Po odbyciu jednorocznej służby wojskowej kontynuował z ramienia Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie studia na północnym brzegu Karpat, kompletował materiał paleontologiczny z tych okolic i opracowywał go w pracowni paleontologicznej.

W roku 1912 Komisja fizyograficzna Akademii Umiejętności mianowała go swym współpracownikiem.

Z początkiem czerwca 1912 roku został na wniosek prof. Józefa Grzybowskiego powołany jako kierownik techniczny świeżo powstałej Stacji Geologicznej w Boryslawiu i przez pierwszy rok był



*Kwatera wojenna na cmentarzu w Zawierciu- Kromotowie
[/forum_old.jurapolska.com/printview.php?t=2484&start=0&sid.../](http://forum_old.jurapolska.com/printview.php?t=2484&start=0&sid.../)*



*Uroczystość zakończenia prac renowacyjnych kwatery wojennej, na pierwszym planie grobowiec Bolesława Kropaczka
/forum_old.jurapolska.com/printview.php?t=2484&start=0&sid.../*

jedynym jej pracownikiem. Na tym stanowisku pozostał aż do wybuchu I wojny światowej. Opracował mapę geologiczną okolic Borysławia, przeprowadził badania próbek wiertniczych kopalń drohobyckiego okręgu górniczego, Rozwijał i dydaktyczną działalność podejmując wykłady z geologii dla kierowników kopalń naftowych w Borysławiu. Część tych wykładów ogłoszono drukiem, reszta pozostała w rękopisie.

Z prac naukowych przedwcześnie zmarłego, jedna ogłoszona została za jego życia, a mianowicie: „Historia mięczaków morskich Argentyny i Patagonii od dolnej granicy trzeciorzędu do czasów dzisiejszych”, drukowana w „Wszechświecie” warszawskim w roku 1910. W rękopisie pozostawił: „Przyczynki do geologii północnych Karpat środkowej Galicji”, obejmujące rezultaty studiów brzegu karpackiego między Rzeszowem a Tarnowem, drukowane w „Sprawozdaniach Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności”.^[2]

Mobilizacja powołała go w szeregi Stanisławowskiego Pułku Piechoty Obrony Krajowej.

Na samym początku kampanii zginął jako chorąży w dniu 18 listopada 1914 roku w walce pod Kromolowem.

Zwłoki jego spoczywają na cmentarzu kromolowskim w osobnym, murowanym grobie.

Obok kwatery wojennej spoczywa chorąży dr. Bolesław Kropaczek. Osobny nagrobek w kształcie rzeźbionego sarkofagu i płytą z czerwonego piaskowca, będący dziełem F. Fochtmana z Dąbrowy, ufundowała zmarłemu rodzina. Na płycie grobowca wykuta jest inskrypcja: **Bolesław Kropaczek dr. filozofii, geolog, kierownik stacji geologicznej w**

Borysławiu, chorąży 20 pułku Obrony Krajowej ze Stanisławowa, urodzony w Rzeszowie w 1886 r., poległ w walce pod Kromolowem 18.11.1914 r. Spokój Jego zacnej duszy.

Przypisy:

¹ pl.wikipedia.org/wiki/Bolesław_Kropaczek - 28.08.1014

² archive.org/stream/.../borysawstudyumge00boryuoft_djvu.txt - 28.08.2014

Materiały pomocnicze:

pl.wikipedia.org/wiki/Bolesław_Kropaczek - 28.08.1014

archive.org/stream/.../borysawstudyumge00boryuoft_djvu.txt - 28.08.2014

forum_old.jurapolska.com - 28.08.2014

<https://geojournals.pgi.gov.pl/asgp/article/view-File/11376/9864> - 28.08.2014



Tadeusz Wais,

emeryt, były pracownik Zakładu Robót Górniczych w Krośnie, sekretarz Głównej Komisji ds. Historii i Muzealnictwa przy ZG. SITPNiG.



„CPN - ZNAK NIE DO ZDARCIA” - NOWA POZYCJA WYDAWNICZA SITPNIG

10 listopada 2014 r. nakładem Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego i Gazowniczego, przy wsparciu finansowym PKN ORLEN S.A. ukazała się książka Jerzego Małyśki pt. „CPN – znak nie do zdarcia”.

Wymownie i jednoznacznie wyjaśnia treść książki jej podtytuł: „Historia i dokonania Centrali Produktów Naftowych w latach 1944 – 1999”. W strukturze merytorycznej książki jest: Słowo od Wydawcy i od Autora, trzynastcie rozdziałów, epilog i posłowie. Uzupełnieniem treści jest spis wykorzystanej literatury i materiałów archiwalnych. Informacje przekazane w książce są zilustrowane 101 fotografiami, rysunkami, wykresami oraz 12 tabelami danych statystycznych.

Książka ukazała się 70 rocznicę powołania prekursorskiej organizacji Centrali Produktów Naftowych - instytucji mającej za zadanie dostarczenie produktów naftowych odradzającej się po działaniach wojennych gospodarce kraju. Przez ponad pół wieku CPN zapewniała sprawnie działający transport, magazynowanie i sprzedaż hurtową przetworów naftowych, a przede wszystkim płynnych paliw silnikowych, wraz z całym asortymentem środków smarowych. CPN nie tylko starała się docierać do społeczeństwa z poszukiwanymi produktami naftowymi, ale również przez system informacji wizualnej wskazywać sposoby ich racjonalnego stosowania.

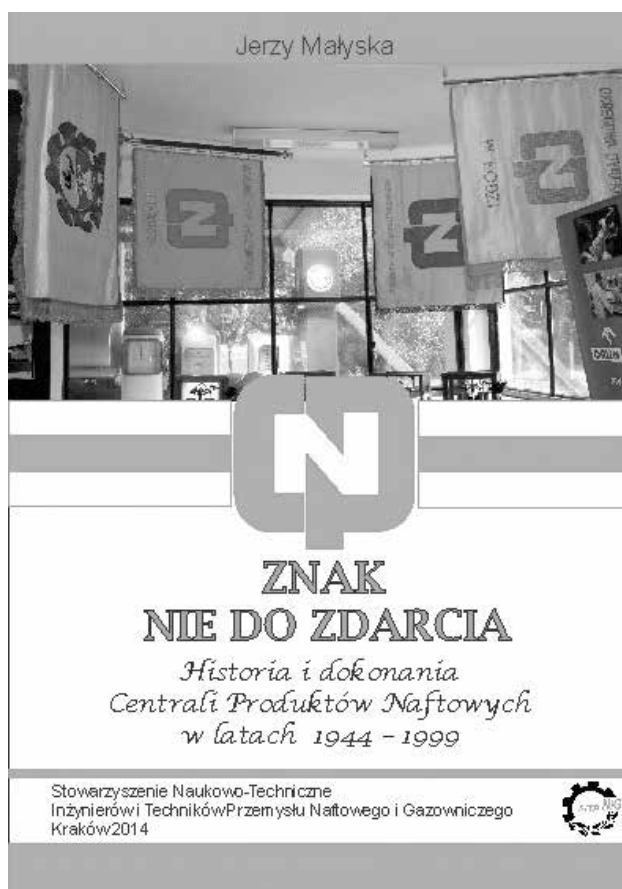
Wydawca w słowie wstępnym napisał: „Firma i znaki zniknęły, ale pozostali ludzie, którzy w CPN

tworzyli, rozwijali, restrukturyzowali, doskonalili infrastrukturę techniczną, kształt organizacyjny, sieć dystrybucyjną i handlową, zaplecze laboratoryjne i metody badawcze, troszczący się o dostarczenie paliw do wszystkich dziedzin gospodarki i odbiorców indywidualnych. To oni

tworzyli nowe środowisko zawodowe - „cepeeniarzy”, którzy dumnie eksponowali swoją ważną rolę w społeczeństwie. Wielu z nich już odeszło, znikają ostatni, którzy pamiętają tamte, przecież nieodległe czasy. Giną dawne stacje i urządzenia, zanika pamięć, odchodzi legenda. Pozostały jeszcze wyblakłe fotografie, tu i ówdzie przechowywane pamiątki i dokumenty, nieliczne wydawnictwa i wycinki starych gazet. W pamięci nielicznych tkwią jeszcze wspomnienia, niekiedy spisywane z łezką w oku.” To im – „tysiącom ludzi CPN, pracujących rzetelnie przez lata dla zaspokojenia potrzeb milionów Rodaków, książkę tę poświęca” .Autor.

Książkę można nabyć w Biurze Zarządu Głównego SITPNiG.

Informacja pochodzi z <http://sitpnig.pl/>



Z ŻYCIA MUZEUM

Media w Muzeum i o Muzeum

W październiku Muzeum odwiedziły dwie ekipy dziennikarzy. Jako pierwsza materiał filmowy nakręciła TVP Oddział Katowice. Program powstał w ramach szerszego projektu pokazującego funkcjonowanie Lokalnych Grup Działania, takich jak „Kraina Nafty”, której członkiem jest Fundacja Bóbrka. Materiał prezentował cały obszar, w ramach którego działa LGD, ale w szczególny sposób traktował o Muzeum w Bóbrce, jako najcenniejszym i najciekawszym miejscu z terenu LGD. Film jest dostępny do obejrzenia na stronie:



<http://www.tvp.pl/tvp-regionalna/programy/lider/wideo/08102014/17166155>

Niedługo po katowickiej telewizji w progi Muzeum zawitali dziennikarze z najstarszej w świecie agencji informacyjnej AFP (Francuska Agencja Prasowa). Nagrano materiał, który promuje Muzeum w Bóbrce, jako miejsce, gdzie rozpoczęła się historia światowego przemysłu naftowego. Zapraszamy do obejrzenia opublikowanego fragmentu:

https://www.youtube.com/watch?v=C_-FvVt6p2M

Konkurs BHP

3 października br. na terenie Muzeum odbyło się seminarium poświęcone analizie potencjalnych zdarzeń wypadkowych, zarejestrowanych w jednostkach organizacyjnych, kopalniach ropy naftowej i gazu ziemnego oraz podziemnych magazynach gazu ziemnego, należących do PGNiG SA w Warszawie



Oddział w Sanoku. Podczas seminarium zaprezentowano teoretyczne sytuacje wypadkowe, które mogły mieć miejsce podczas pracy. Analizowano negatywne następstwa tych wydarzeń oraz opracowywano plan przeciwdziałania. Odbyło się także szkolenie z udzielania pierwszej pomocy oraz obsługi defibrylatora. Równocześnie przeprowadzona została IV edycja finału konkursu BHP „Bezpiecznie w pracy”. Uczestnicy zostali podzieleni na kilka drużyn, z których każda musiała wykonać odpowiednie zadania na pięciu stanowiskach pracy w jak najszybszym czasie. Wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy ogromnej wiedzy z zakresu bhp, a zwycięzcom wygranej.



O dziedzictwie kulturowym w Bóbrce

W dniach 10-11 października 2014 r. w Bóbrce odbyła się konferencja o dziedzictwie kulturowym organizowana przez Fundację Wspomagania Wsi



wspólnie z Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza.

Było to już szóste spotkanie regionalne poświęcone dziedzictwu kulturowemu polskiej wsi z cyklu konferencji, które Fundacja Wspomagania Wsi organizuje od 3 lat.

Celem konferencji była dyskusja nad rolą i znaczeniem dziedzictwa wsi dla społeczności woj. podkarpackiego i małopolskiego, a także nad możliwościami jego spożytkowania dla lokalnego rozwoju.

Dotychczasowe lokalizacje konferencji związane były z kulturą ludową, tym razem spotkanie odbyło się w Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza, miejscu, gdzie 160 lat temu narodził się przemysł naftowy.

Podczas konferencji mieliśmy okazję wysłuchać ponad trzydziestu wystąpień i prezentacji, które poruszały zagadnienia związane z tradycjami przemysłowymi, rozwojem sztuki ludowej, rękodzieła, dawnych zawodów i architektury sakralnej.

Oprócz wysłuchania wystąpień zaproszonych gości – pośród których byli eksperci, ale również liczne grono miłośników dziedzictwa i lokalnych działaczy społecznych – mieliśmy okazję uczestniczyć w debacie nt. możliwości ochrony i zachowania architektury wsi

woj. podkarpackiego i małopolskiego „Nowe życie pod starymi dachami”.

Jak zawsze interesująca sesja dobrych praktyk tym razem podzielona była na dwie grupy. W pierwszej tematem przewodnim była architektura, krajobraz i pamięć, w drugiej – tradycje flisackie, prywatne muzea i produkty regionalne.

Panel informacyjny „Do kogo po poradę i informację” – zgromadził przedstawicieli instytucji, które na co dzień mogą być pomocne w realizacji projektów na rzecz dziedzictwa.

Odbyła się również sesja stolikowa, gdzie w nieformalnej atmosferze można było porozmawiać i wymienić doświadczenia.

Na zakończenie odbyła się sesja warsztatowa oraz zwiedzanie ekspozycji muze-

alnych.

W najbliższym czasie na portalu www.wszechnica.org.pl opublikujemy filmowe relacje z poszczególnych wystąpień a na Witrynie Wiejskiej rozmowy z uczestnikami spotkania.

Informacja i zdjęcie pochodzi ze strony internetowej www.witrynawiejska.org.pl

Kolejne multimedia w „Domu Łukasiewicza”

Zakończył się kolejny etap realizacji programu wprowadzenia multimedii, jako elementów ożywienia ekspozycji muzealnej na terenie „Domu Łukasiewicza”. Tym razem przeobrażeniu uległo pomieszczenie saloniku i gabinetu Ignacego Łukasiewicza. W ścieżkę zwiedzania wprowadzono magiczne lustro, które przenosi widza do dawnych czasów. Turysta jest świadkiem rozmowy twórców przemysłu naftowego: Ignacego Łukasiewicza, Tytusa Trzecieckiego i Karola Klobassy Zrenckiego. Niezwykle realistyczny film został zrealizowany w profesjonalnym studiu filmowym z udziałem doskonałych aktorów z Teatru Starego z Krakowa i z Teatru im. W. Siemaszkowej z Rzeszowa. Magiczne lustro ma służyć edukacji i pobudzeniu wyobraźni do jak najlepszego zrozumienia historii pierwszej na świecie spółki naftowej.







SPONSORZY "WIEKU NAFTY"



Polski Koncern Naftowy ORLEN
Spółka Akcyjna



Polskie Górnictwo Naftowe
i Gazownictwo SA



